**Nr. 89.** **Wtorek, 21 Kwietnia 1891.** **Rok 81.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

*Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego* **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

| | | | |
|---|---|---|---|
| **We Lwowie:** | kwartalnie | 2 „ | 50 ct. |
| | miesięcznie | | 84 ct. |
| **Na prowincyi:** | kwartalnie | 3 „ | 15 „ |
| | miesięcznie | 1 „ | 5 „ |

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Michała Turkuła, w Świstelnikach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Świstelnikach; tymczasowego nauczyciela, Józefa Frasińskiego, w Czernej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Muchaczu; tymczasowego nauczyciela młodszego, Stanisława Wolanina, w Olszance, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Olszance; tymczasową nauczycielkę młodszą, Maryę Zychiewiczównę, w Rajsku, stałą nauczycielką młodszą, zawiadującą szkołą filialną w Rajsku.

### Obwieszczenie.

Z powodu wygaśnięcia zarazy pyskowej i racicowej w Tuchowie, powiatu tarnowskiego, uchyla się tutejsze rozporządzenie z dnia 16 marca b. r., l. 17.910 i zezwala się ładować i wyładowywać zwierzęta racicowe na stacyi c. k. kolei państwowej w Tuchowie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 20 kwietnia.*

W Anglii przyjdzie w najbliższych tygodniach znowu do małej kampanii wyborczej; nie mniej bowiem, jak z pięciu okręgów odbyć się muszą wybory uzupełniające. O dwóch okręgach, mianowicie z kupieckiej części Londynu i z Whitehaven, nie wątpią, że wyjdą kandydaci konserwatywni, gdyż wybór w tym duchu uświęciła tradycya; żywioły są nieprzystępne agitacyi liberalnej, więc i stronnictwo to kusić się nie będzie o zdobycie tych pozycyj. Natomiast z trzech okręgów prowincyonalnych, z hrabstw Oxford, Dorset i Leicester, zawieśćby mogły wszelkie domysły. Że stronnictwo liberalne stanie tam do współzawodnictwa, o tem wiedzą wszyscy, ale z jakim skutkiem, o tem głucho nawet w samym obozie Gladstona. Obóz ten zresztą ma obecnie niełatwe zadanie, bo w każdym z okręgów odpada mu poparcie tych procentów ludności irlandzkiej, która przebywa w Anglii dla zarobku. Drugą trudność stanowi wzmocnienie żywiołu nie mniej liberalnego, jak gladstonowski, z tą jedynie różnicą, że coraz znaczniejszy zastęp wyborców liberalnych przychyla się do myśli utrzymania nietykalności unii. Użyczone przez torysów liberalnym unionistom koncesye, dotrzymywane szczerze przez gabinet torysowski tak daleće, że w sprawach wewnętrznych posiadają oni niemal głos stanowczy, skłania wielu do popierania tej frakcyi, która niespodzianie rośnie w stronnictwo.

Jeżeli wobec tego rzeczywistego stanu rzeczy nie zajdą jakieś okoliczności, przyjaźniejsze dla stronnictwa liberalnego, to pan Gladstone może się nagle znaleść w położeniu wodza bez wojska. Nie bez słuszności bowiem jest zarzut unionistów, że od chwili zerwania z Irlandczykami wielkie niegdyś stronnictwo liberalne nie posiada w tej chwili żadnego programu, negacyi bowiem samej nie poczyta i pan Gladstone za program. Unioniści natomiast, pomimo, że nie popierali liberalnej wprawdzie idei autonomii dla Irlandyi, utrzymali jednak stary program sztandaru liberalnego, mianowicie działania skutecznego w organicznej pracy wewnętrznej. Ten krótki obrachunek sumienia, oparty na prawdzie, nie pozostaje bez wrażenia. Nie będzie także bez wpływu na wyborców angielskich zachowanie się Parnella w ciągu ostatniego posiedzenia w parlamencie. Przywódca irlandzki odrzucił stanowczo poparcie opozycyi liberalnej w parlamencie, poparcie bezinteresowne w sprawie irlandzkiej. Deputowany John Morley, uważany jako zastępca Gladstona, żądał przy projekcie o zakupnie ziemi w Irlandyi, ażeby kontrola nad funduszami temi przyznana była radom hrabstw irlandzkich, które mają być utworzone. Przeciw tej poprawce wystąpił p. Balfour w imieniu rządu, jako minister dla Irlandyi. Zdawało się, że Irlandczycy poprą Morleya, który żądał jedynie uznania prawa autonomicznego w tym zakresie, jaki przyznaje sam gabinet konserwatywny. Stało się jednak coś innego. Parnell bowiem oświadczył, że mimo uznania dla zastrzeżeń Morleya, proponowane przez rząd zakupno ziemi nie może być odraczane. Taka porażka publiczna sprzymierzeńca nie zjedna z pewnością tych wyborców liberalnych, którzy przyznawać zaczynają słuszność unionistom.

## Rada Państwa.

(*IV posiedzenie Izby poselskiej.*)

*†* **Wiedeń**, 17 kwietnia. *Kor. Gazety Lwowskiej*).

Prezes ze starszeństwa, p. Smolka, zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 20.

Izba licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Prezes oznajmia, że regulamin wymaga wybrania stałych komisyj: petycyjnej i legitymacyjnej.

Poseł Plener wnosi złożyć komisyę petycyjną z 24 członków; taki sam wniosek czyni poseł Hohenwart co do komisyi legitymacyjnej. — Izba przychyla się do obu wniosków.

Poseł Kokoschinegg składa na stole prezydyalnym wniosek o obniżenie procentu od zaległości podatkowych.

Poseł Marchet składa na stole wniosek o zapomogi skarbowe na odnowienie winnic, zniszczonych przez mszyce winniczne.

Poseł Wildauer wnosi interpelacyę do Ministra obrony krajowej w sprawie ewidencyi nieczynnych członków obrony krajowej w Tyrolu i Vorarlbergu.

Poseł Thurnher wnosi interpelacyę do Ministra handlu w sprawie wydanego przez Szwajcaryę zakazu dowozu bydła z Austryi.

Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym znajduje się pierwsze czytanie wszystkich wniesionych dotychczas projektów rządowych. Postanowiono wybrać do narad wstępnych nad niemi: komisyę wojskową z 24. członków, prawniczą z 24 członków, bu-

---

7)

## „MOJE SZCZĘŚCIE“

ZE ZWIERZEŃ KOBIETY

ułożył

**Jan Zacharyasiewicz.**

**Część pierwsza.**

VII.

(Ciąg dalszy).

— Tak, — rzekłam po długiej pauzie — pan przyszedłeś z majorem właśnie w chwili, w której ważyły się nasze losy!... Powiedz mi pan jednak szczerze, czy prócz społecznych i narodowych względów nie miałeś pan żadnych innych powodów do ratowania naszego mienia?

Pan Jerzy spojrzał badawczo na mnie.

— Jestem przekonany, że pani nie przypuszczasz, abym miał jakie podstępne zamiary....

— Ależ nie, nie, — odpowiedziałam żywo, trącając go w ramię rękojeścią szpicruty — nigdy o tem nie myślałam.... Sądziłam tylko, że pan....

— Że ja —

— Że pan, widząc mię płaczącą.... ulitował się nad biedną sierotą!

Poczułam łzy w oczach, i szybko zasłoniłam chustką twarz, aby łez tych nie okazać.

Na mojej ręce spoczęła teraz jego ręka. Dotykał się jej delikatnie jakby czegoś bezcielesnego

— Uspokój się pani, — przemówił do mnie miękkim głosem — bo chwile takie są dla nas bardzo niebezpieczne. Możemy nieraz żałować tego, cośmy w takich chwilach wyrzekli lub zdziałali.... a najczęściej przemijają one jak owe sny i marzenia, które brzask dzienny rozprasza!

Usta jego dotknęły się teraz z lekka mojej ręki.

Otworzyłam szeroko oczy, i spojrzałam zadziwiona. Po słowach jego, nie spodziewałam się jeszcze takiego końca.

Schwyciłam go za rękę.

— Pan powiedziałeś mi w tej chwili więcej, niżeliś zamierzył, — rzekłam z pewną rozkoszną gorączką — kobieta potrafi to zrozumieć.

Ciemny rumieniec przemknął po jego twarzy.

— Nie jest to bynajmniej w naszym interesie, — ozwał się z uśmiechem — abyśmy byli przed czasem zrozumiani. Nie mogę się jednak wyprzeć tego, że i osobiste powody odegrały wtedy pewną rolę, gdym ojcu moje propozycye przedkładał. Łzy w pięknych oczach mają także swoje prawa.

Mówił to z galanteryą średniowiecznego rycerza, patrząc na mnie z głęboką czcią. Chciałam go wziąć za rękę, ale on wysunął ją aż do końca moich paluszków, na których złożył lekki pocałunek. Byłam mu teraz sercem tak bliską, a jednak zachowanie się jego kazało mi zatrzymać się na granicy owej czci i adoracyi, która prowadziła go na dzikie przygody, turnieje i śmierć w imię królowej serca, ale do niej samej nigdy go nie zbliżyła.

— Więc przyznajesz pan, — rzekłam po chwili — że łzy moje przyczyniły się do tego, coś pan względem ojca postanowił....

— Mówiłem, że się tego nie wypieram.

— Obawiam się, czy pan tych łez nie okupił za drogo?

— Nie ma tak wielkiej fortuny, którejbym za nie nie był dał....

— Pan nie wiesz, ile szczęścia dałeś mi w tej chwili!

— Tak szczęśliwą może panią każdy inny uczynić, używszy podobnego frazesu.... Ja zaś chciałbym....

— Co pan chciałbyś?

— Chciałbym, abyś pani była tak szczęśliwą, żeby tem szczęściem i ktoś drugi mógł się podzielić....

— Wyznaję panu, że już teraz jestem bogatą w to, co szczęście stanowi.... tak mi pełno w sercu i w duszy....

— Że mogłabyś nawet połowę odstąpić....

— Temu, który tyle szlachetności dla ojca, a współczucia dla łez nieszczęśliwej sieroty okazał!

Uczułam teraz szum w uszach, a sosny zaczęły koleją przechodzić przedemną. Gorący prąd powietrza rozsadzał mi piersi, a całą moją postać otoczyła płomienna atmosfera. Czekałam chwili, w której i on wejdzie w tę atmosferę gorejącą, i razem ze mną stopi się w nową, niewysłowienie szczęśliwą istotę!...

Czekałam chwilę napróżno — gorzałam sama jedna. Gdy wkoło mnie nieco się rozwidniło, ujrzałam go stojącego u nóg moich. Stał zatopiony w czci i adoracyi, jakby patrzał na widmo niebieskie, którego nie chciał spłoszyć....

Po chwili nachylił się i wziął mię za rękę.

— Pozwól mi pani, — rzekł drżącym głosem — że te słowa zachowam w głębi mojej duszy jako jedyny talizman mego szczęścia. Będę odtąd cieszył się nim, jak skąpiec cieszy się swoim skarbem ukrytym. Będę go oglądał w chwilach największych smutków i boleści, a w zwątpieniu będę się krzepił jego blaskiem cudownym!... Tych słów będę strzegł z zawiścią, i nikt mi ich nie wydrze.... a zgłoszę się wtedy do pani z niemi, gdy czas stosowny nadejdzie.

I ucałował końce palców moich z taką czcią i adoracyą, jakby całował krawędź cudownego obrazu.

Nie odpowiadało to moim nadziejom i wyobrażeniom o miłości, jakie wysnu-

dżetową z 36 członków, podatkową z 24 członków i ekonomiczną z 24 członków.

Następuje pierwsze czytanie wniosku Bärnreithera z projektem ustawy o zapisanych do regestru kasach wzajemnej pomocy.

Pos. Bärnreither, zabrawszy głos na umotywowanie wniosku, zaznacza, że wniesiony przezeń projekt jest tylko dosłownem powtórzeniem projektu z ostatniej sesyi, a to w formie takiej, w jakiej wyszedł z pod zupełnie już przeprowadzonych nad nim obrad Izby poselskiej. Projekt nie potrzebuje więc umotywowania pod względem formalnym wnosi mowca przekazać go komisyi przemysłowej, złożonej z 36 członków.

Izba przychyla się do tego i uchwala komisyę taką wybrać.

Na tem porządek dzienny wyczerpany.

Pos. Hajek składa na stole prezydyalnym wniosek o zmienienie §§. 75 i 92 ordynacyi procederowej w duchu rozszerzenia przepisów o spoczynku niedzielnym i o dniu roboczym na stan kupiecki.

Pos. Fuss żąda, aby do komisyj podatkowej, procederowej i ekonomicznej w czasie obrad ich mieli przystęp wszyscy członkowie Izby — na co Izba się zgadza.

Koniec posiedzenia o godzinie 12 min. 30. — Następne w poniedziałek.

## Od Koła poselskiego polskiego w Wiedniu.

(*Posiedzenie Koła pos. polsk. w d. 16 kwietnia*).

Poseł ks. Jerzy Czartoryski zawiadamia Koło, iż najwyższem postanowieniem powołany został na dziedzicznego członka Izby Panów i stanowisko to przyjął; żegna więc kolegów swoich z Koła, zapewniając zarazem, iż pomimo to i nadal zachowa z Kołem najściślejszą styczność, do czego i jako poseł sejmu i jako członek Izby wyższej Rady państwa jest statutem umocowany, i w swej działalności dla dobra kraju nie ustanie.

Przewodniczący p. Jaworski zażądał od Koła upoważnienia do postawienia w Izbie wniosku w sprawie odpowiedzi adresem na mowę tronową, co Koło jednomyślnie uchwaliło.

Przewodniczący p. Jaworski objawił zdanie, iżby w miejsce dotychczasowej kołowej Komisyi Matki, komisya parlamentarna przedstawiała Kołu kandydatów przy obsadzaniu rozmaitych komisyj Izbowych.

P. Biliński zapytuje, czy wolno mu w imieniu Koła wystąpić w Izbie z opracowanym już wnioskiem, wprowadzającym opodatkowanie giełdy, i żąda, by dotyczącej komisyi polecono wziąć na uwagę także i opodatkowanie giełdy towarowej.

Po przemówieniach pp. Rapaporta, Stadnickiego, Dawida Abrahamowicza i Kozłowskiego, którzy wszyscy ten wniosek jak najusilniej poparli, a zwłaszcza co do drugiego ustępu tegoż, dotyczącego giełdy towarowej, ponieważ giełda zbożowa nadzwyczaj szkodliwie na rzetelny handel zbożem wpływa, przyjęło Koło wniosek p. Bilińskiego jednomyślnie.

P. Czecz zażądał upoważnienia Koła do postawienia w Izbie wniosku o rewizyę ustawy weterynaryjnej z 29 lutego 1880 r., które upoważnienie Koło mu udzieliło.

Nakoniec zawiadamia p. Jaworski, iż p. ks. Ruczka ponownie zgłosił dawny swój i już w ubiegłej sesyi do komisyi przekazany wniosek o zmianie §. 35 ustawy konkurencyjnej kościelnej z roku 1877.

## Sprawy parlamentarne.

Komisya parlamentarna Koła polskiego — jak donosi *Fremdenblatt* — zaproponowała:

Do komisyi adresowej pp.: Abrahamowicza, Benoego, dr. Bilińskiego, dr. Czerkawskiego, Jaworskiego, Madejskiego i Stadnickiego.

Do komisyi budżetowej pp.: Dawida Abrahamowicza, Gniewosza, dr. Czerkawskiego, Madeyskiego, Pinińskiego, Rutowskiego i Szczepanowskiego.

Do komisyi ekonomicznej pp.: dr. Bilińskiego, Chrzanowskiego, Jędrzejowicza, Kozłowskiego i Krasińskiego.

Do komisyi podatkowej pp.: D. Abrahamowicza, Alfonsa Czaykowskiego, Władysława Czaykowskiego i Wolfartha.

Do komisyi dla kontroli długu publicznego dr. Łosia.

Do komisyi przemysłowej pp.: dr. Bilińskiego, Borkowskiego, dr. Rappaporta, dr. Roszkowskiego, Sokołowskiego i Straszewskiego.

Większa część klubów Izby dep. odbyła w sobotę zebrania, na których wyznaczono kandydatów do mających się wybrać dzisiaj komisyj. W tym dniu odbyli prezesi klubów naradę, na której wzięto pod rozwagę życzenie Młodoczechów, aby im wyznaczyć zamiast dwóch trzy mandaty w komisyi adresowej. Młodoczesi domagają się tego głównie ze względu na to, że myśl regulaminu wotum mniejszości może być wniesionem wtedy tylko, gdy ma poparcie przynajmniej trzech członków komisyi. Młodoczesi zamierzają bowiem, jak donosi *N. Fr. Presse*, wypracować osobny projekt adresu i wnieść go jako projekt mniejszości. Prezesi klubów nieprzychylili się się do życzenia Młodoczechów.

*Presse* dowiaduje się, że zjednoczona lewica niemiecka postanowiła przedłożyć samoistny projekt adresu. Odnośny wniosek, który wywołał w łonie lewicy bardzo ożywioną dyskusyę, wyszedł od dr. Hallwicha a poparli go szczególniej gorąco pp. Plener i Chlumecky, gdy natomiast pp. Suess i baron Sommaruga przemawiali przeciw osobnemu adresowi, powołując się na to, iż także stronnictwo wiernokonstytucyjne w Izbie panów uchwaliło nie występować z samoistnym adresem. Ostatecznie znaczna większość zjednoczonej lewicy przyjęła wniosek Hallwicha.

W kołach parlamentarnych uważają za rzecz postanowioną, iż prof. dr. Biliński będzie sprawozdawcą adresu. Ogólnem jest życzeniem prawicy, aby adres był tylko omówieniem Mowy tronowej i nie dotykał wcale kwestyj spornych.

Do *Politik* donoszą z Wiednia, że chybioną jest zupełnie spekulacya Młodoczechów, aby pozyskać ks. Swieżego i deputowanych morawskich Seicherta i Svozila dla ich klubu. Na odnośne zapytanie odpowiedział ks. Swieży, że są tylko dwa kluby, do których mógłby wstąpić: Koło polskie i klub Hohenwarta. Pp. Seichert i Svozil odpowiedzieli wręcz odmownie. — Młodoczesi postanowili wybrać ze swej strony do komisyi adresowej dr. Trojana i dr. Kaizla.

Związek kroacki słoweńskich posłów ogłasza obszerne oświadczenie, wyłuszczające powody, które zniewoliły go przyłączyć się do klubu konserwatywnych.

Dr. Plener zamierza na jednem z najbliższych posiedzeń Izby dep. uczynić wniosek o zaprowadzenie bezpośredniego prawa wyborczego w gminach wiejskich i o urządzenie Izb robotniczych.

## Ruch robotników.

Z powodu zbliżającego się dnia 1 maja, który sobie robotnicy całego świata upatrzyli na dzień manifestacyj, donoszą z rozmaitych stron następujące szczegóły:

Komitet organizacyjny w Peszcie zapowiedział prezydentowi rady miejskiej, że robotnicy chcą w dniu 1 maja po południu urządzić pochód do parku miejskiego i odbyć tam zgromadzenie robotników. Komitet zobowiązuje się czuwać nad utrzymaniem porządku. Z kilku miast prowincyonalnych nadeszły wiadomości o przygotowaniach do takiejże uroczystości. Równocześnie donoszą z Pesztu:

Rząd zabronił pochodów na ulicach w dniu 1 maja i zarządził, aby robotników państwowych pod żadnym warunkiem nie uwolniono 1 maja. Pomimo tych zakazów przygotowują tutejsi robotnicy imponującą manifestacyę w granicach legalnych.

---

Z fabrycznego miasta Essen w Niemczech donoszą:

W kopalni „Eintracht“ przystąpiło do zmowy 150 górników. Na zebraniu w sobotę postanowiono nie podejmować pracy rychlej, dopóki żądania górników spełnione nie zostaną.

---

W Norwegii postanowili tamtejsi robotnicy pod przewodnictwem socyalnych demokratów wielką demonstracyą w dniu 17 maja, jako dniu ogłoszenia konstytucyi norweskiej. Demonstracya ma być podjętą na rzecz ośmiogodzinnego dnia pracy, jakoteż w celu zmiany ustawy wyborczej. Mowcy na zgromadzeniu, które się ma odbyć równocześnie, wygłosić mają mowy za głosowaniem powszechnem.

---

O organizacyi robotników belgijskich, którzy przygotowują zmowy generalne, podaje korespondent *Figara* następujące szczegóły: Pomiędzy robotnikami górnikami są trzy grupy, z których pierwsza zajmuje okolicę Mons, druga kotlinę centralną, a trzecia okręg Charleroi. Pierwsza grupa nie posiada dziś prawie żadnych zasobów materyalnych i skazaną jest na łaskę rady generalnej. Że zaś i kasa rady tej zbyt bogatą nie jest, a liczba górników w okolicy Mons jest bardzo wielką, przeto zasoby kasy wnetby się w razie strejku wyczerpały. Lepiej daleko zorganizowani są górnicy kotliny centralnej, którzy posiadają dość znaczne fundusze strejkowe, a najlepiej górnicy w okręgu Charleroi. Ta grupa utrzymuje ścisłe stosunki z amerykańskimi „rycerzami pracy“, z których kasy już niejednokrotnie pewnie znaczne pobierała zasiłki. Liczy ona 23 tysięcy członków, połączonych w jeden wielki związek. Ponieważ zaś każdy członek opłacać musi miesięcznie do kasy związku 60 centymów, co czyni w roku razem przeszło 165.000 franków, kasa związkowa rozporządzać już musi znacznemi kapitałami. Korespondent *Figara* ubolewa, że ruch robotniczy zidentyfikował się w Belgii zupełnie z ruchem politycznym, do czego nie mało także przyczynili się liberałowie i masoni, wyzyskując niezadowolenie robotników na swoją korzyść. Tak np. przyrzekły loże masońskie na wypadek strejku rodzinom górników znaczne wsparcia, aby tylko pozyskać ich dla sprawy swojej. Korespondent kończy artykuł swój następującem pytaniem: „Co w takiem położeniu rzeczy uczyni p. Beernaert? Od decyzyi jego zależy może los i przyszłość Belgii, a bodaj czy nie rozwiązanie kwestyi socyalnej w całej Europie. Czy porozumienie byłoby jeszcze możliwem, gdyby przez zaprowadzenie prawa powszechnego głosowania zniewolono polityków do złożenia broni? Odpowiedź na pytanie to jest wątpliwa“.

---

W Paryżu popada ruch robotniczy coraz więcej w ręce anarchistów. I tak na odbytem w sobotę w gmachu giełdy robotniczej zebraniu, na którem miano obradować nad sprawą manifestacyi w dniu 1-go maja, opanowali anarchiści bez trudu i oporu trybuny, i więcej umiarkowanych żywiołów wcale do głosu nie dopuszczali. Ale najciekawszem było to, iż mowcy ich oświadczyli się przeciwko zamierzonym manifestacyom, „które — zdaniem ich — sprowadzą jedynie nową klęskę i upokorzenie robotników“. Anarchiści są widocznie zdania, że manifestacya, urządzona w zakresie prawnie dozwolonym, żadnego nie odniesie skutku, i dlatego wolą czekać stosowniejszej chwili. Wielu robotników zdanie to podziela, to też spodziewać się można, że zamierzona manifestacya nie będzie ani tak jednolita, ani tak wspaniała, jak głoszą pisma socyalistyczne.

## Z Warszawy.

(Russyfikacya klubów, resurs i innych stowarzyszeń prywatnych w Królestwie Polskiem. — Regulacya Wisły. — Podania obywateli zagranicznych o nabycie poddaństwa rossyjskiego).

Rząd w niepowstrzymanym zapędzie russyfikacyjnym poczyna zabierać się do reformy na swój sposób klubów resurs i tym podobnych stowarzyszeń towarzyskich w Królestwie Polskiem. Oto co pisze oficyalny *Dniewn. Warsz.*:

„W końcu roku zeszłego, z rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, zaprowadzono pewne zmiany w ustawach resurs publicznych w miastach gubernialnych i powiatowych Królestwa Polskiego, z celem zastosowania tych ustaw do ogólnej ustawy klubów publicznych w Rossyi i dla zapewnienia przedstawicielom towarzystwa rossyjskiego w tutejszych miastach odpowiedniego wpływu na zarząd i sprawy resurs. Obecnie, jak słyszeliśmy, podjęto kwestyę zastosowania ustaw niektórych klubów warszawskich, jak: myśliwskiego, resursy obywatelskiej i kupieckiej, do ustawy normalnej takich klubów w Rossyi. Zauważyć należy, iż ustawy klubów tutejszych ułożono dawno, naprzykład resursy obywatelskiej, około 1820 roku. Nadto, jak słyszeliśmy, jest zamiar ustanowienia kontroli nad niektóremi stowarzyszeniami, jak: „Harmonia“, Towarzystwo farmaceutyczne, Towarzystwo muzyczne i oddział warszawski To-

---

łam sobie w wyobraźni mojej z przeczytanych książek i romansów starszych koleżanek. Mimo to uczułam w duszy pewną błogość, i zdawało mi się, że jako wyższa nad zwykłe kobiety, unoszę się w podniebne mgły i etery.... Byłam pewną, że gdy wieczór nadejdzie, zawisnę tam gwiazdą pięciopromienną, w którą wpatrywać się będzie mój rycerz zakochany.... Nie wiedziałam, że to podniosłe uczucie, jakie wywołały w mem sercu niezwykłe słowa Jerzego, było dopiero wstępem do nieznanej mi krainy, wstępem tem ciekawszym, że mi od razu wszystkiego nie odkrywały.

Już nie wiem, jak się to stało, że za chwilę siedzieliśmy oboje na koniach. Puściłam cugle siwce, która jak strzała pomknęła naprzód. Zdawało mi się, że od czegoś uciekam, lub że za czemś gonię, czego dogonić nie mogę. Jedno i drugie uczucie napełniało mię takim niepokojem, że ten niepokój wydawał mi się najwyższem szczęściem.

Tylko Farys mógł być tak szczęśliwym....

Wszedłszy do mego pokoju, rzuciłam się na sofę. Siły moje wyczerpały się. Zasłoniłam rękami oczy, aby światła dziennego nie widzieć, aby jak w nocy śnić dalej o tem, o czem nie dawno na jawie śniłam!

A był to w istocie sen tylko, sen, który wstrząsnął wszystkiemi memi nerwami. Wiele rzeczy było w nim nieujętych, niedopowiedzianych, ale niepokój, który mną miotał, obiecywał mi, że będą kiedyś ujęte i dopowiedziane.

Długi czas siedziałam w tem rozkosznem odurzeniu, gdy się drzwi otworzyły. Wszedł ojciec. Zdawał się czemś zmartwionym. Nie spojrzał na mnie, tylko w milczeniu przeszedł się kilka razy po pokoju. Wreszcie zatrzymał się przedemną.

— Moja Aneczko, — rzekł do mnie nie odrywając oczu od ziemi, — chciałbym z tobą pomówić.

Uczułam rumieniec na twarzy, chociaż nie wiedziałam jeszcze, o co mię ojciec zapyta. Ojciec nie patrzał wcale na mnie.

— Czy nie uderza cię co w naszem dzisiejszem otoczeniu moja Anetko?

— Nie wiem, o czem ojczulko mówi? — odpowiedziałam z niepokojem.

— Wiesz, że przybył do naszego domu obcy człowiek....

— Czy mówisz ojczulku o panu Jerzym?

— O panu Barskim.

— Dla czego ojczulku nazywasz go obcym, gdy on już tak długo jest razem z nami....

— Tak — ale zawsze nie jest nam ani krewny, ani powinowaty.

— Może więcej niż krewnym, bo bardzo życzliwym..... przyjacielem!

Ojciec spojrzał na mnie z uśmiechem.

— W stosunku do nas nazywa się takich ludzi inaczej. Zgadzam się jednak z tobą, że on istotnie jest naszym przyjacielem, ale właśnie ta jego gorąco nam okazywana przyjaźń zaczyna mię w końcu niepokoić. Czy ty nic nie przeczuwasz?

Zaparłam oddech i spojrzałam w milczeniu na ojca.

— Jesteś młodą i nie masz takich jak ja doświadczeń. Mimo to. wpadło ci zapewne w oko, że pan Barski zbyt gorliwie nami się opiekuje. Nawet nie wiesz o wszystkiem. Nie tylko, że podjął się trudnej sanacyi naszego majątku, nie tylko że znaczną kwotę wyliczył Gotsonowi, a jeszcze znaczniejszą w gospodarstwo włożył i inne najpilniejsze pospłacał długi, ale dba coraz więcej o nasze wygody. Upiększa, restauruje i stawia, a wczoraj zaproponował mi nawet pewną kwotę, gdybym chciał z tobą wycieczkę zrobić, abyś się rozerwała.

— Zacny, poczciwy!

— Otóż ta zacność jego wydaje mi się podejrzaną!

— Co mówisz ojczulku?

— Przegląda po za tem jakiś osobisty interes.

— Uderzyła mi krew do twarzy.

— Życzliwość jego mówił dalej ojciec, jest zawsze zagadką. Z platonicznej życzliwości nie stawia się znaczniejszego kapitału na kartę. Wkładać w gospodarstwo to znaczy grać w loteryę. Można zarobić, można przegrać!

— Zdaje się, że pan Jerzy obliczył dobrze, — wtrąciłam nieśmiało.

— I ja wierzę, że obliczył dobrze, ale — dla siebie.

Poczułam łzy w oczach.

— Czy sądzisz ojcze, że pan Jerzy nie chciałby nic dla nas uczynić?

— Jesteś naiwna. Każdy sobie rzepkę skrobie!

— Jakiż miałby w tem cel?

— Własny interes. Wkłada znaczne pieniądze w amelioracyę naszego majątku, aby go potem nam zabrać!

— Jakto zabrać?

— Policzy sobie wkłady i pretensye, których ja nie będę mógł spłacić.

— A potem?

— Potem.... drogą sądową lub dobrowolną umową zabierze nam całe mienie!

Zerwałam się na równe nogi i rzuciłam się z głośnym śmiechem w objęcia ojca. Myślałam, że ojciec co innego powie.

— O, bądź spokojny kochany ojcze — zawołałam, całując jego ręce, — bądź o to zupełnie spokojny, pan Jerzy jest najzacniejszym człowiekiem, jakiego znam na świecie. Poznałam go dobrze i sądzę, że i ty ojcze wkrótce go lepiej poznasz i ocenisz!

— Mówisz jak prorok moja Aneczko, — odpowiedział ojciec w lepszym humorze, — dałby Bóg, aby to prawdą było!

(Ciąg dalszy nastąpi).

warzystwa popierania rossyjskiego przemysłu i handlu i t. d.“

W celu porozumienia się co do robót około regulacyi Wisły, ma zebrać się w d. 22 maja w Krakowie komisya złożona z inżynierów, delegowanych przez rząd rossyjski i austryacki, którzy, po przeprowadzeniu badań na gruncie, zbiorą się następnie w Warszawie. Zadaniem komisyi będzie: określenie normalnych linij regulacyjnych na obydwóch brzegach pogranicznych części Wisły i Sanu na zasadzie badań hygro-technicznych, dalej oznaczenie ilości i kosztu niezbędnych robót przygotowawczych i regulacyjnych, a nareszcie określenie sposobu przeprowadzenia tychże robót. Ze strony rządu rossyjskiegn do uczestniczenia w sprawach komisyi delegowani są: naczelnik warszawskiego okręgu komunikacyj rz. r. st. inż. Kosteniecki, a jako jego zastępca rz. r. st. inżynier Lisowski, naczelnik robót regulacyjnych 1 go dystansu Wisły inżynier Russjan, inżynierowie, Mikulski i Kwieciński, inspektor komunikacyj rządowych rz. r. st. inżynier Herszelman.

W ciągu ostatniego półrocza wielu poddanych zagranicznych, zamieszkałych w Warszawie i w gubernii warszawskiej, złożyło podania i deklaracye, wyrażające chęć przyjęcia poddaństwa rossyjskiego. W tej liczbie znajduje się: 128 poddanych austryackich, 104 pruskich, 17 saskich, 11 bawarskich, 2 tureckich, 1 rumuński, oraz obywateli rzeczypospolitych: 8iu francuskiej, 3 szwajcarskiej i 1 Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Według obowiązujących przepisów, zmiana poddaństwa może nastąpić dopiero po upływie 5ciu lat od daty wniesionego podania, bez względu na czas poprzedniego zamieszkania; wyjątkowe skrócenie terminu decyduje tylko minister spraw wewnętrznych, przy uwzględnieniu towarzyszących okoliczności; podania poddanych zagranicznych wyznania mojżeszowego stanowczo nie są przyjmowane.

## Z Petersburga.

(Banicya. — Zakaz nabywania własności ziemskiej. — Powoływanie na ćwiczenia wojskowe. — Stowarzyszenie właścicieli ziemskich w kraju północno-zachodnim. — Cerkwie szkolne. — Żydzi akcyonaryusze. — Sprawa projektu konwencyi literackiej z Francyą).

Według *Polit. Corresp.*, banicya, na jaką skazał car w. księcia Michała Mikołajewicza z powodu jego ożenienia się z hrabiną Merenberg, ma trwać lat pięć.

Komitet ministrów postanowił w guberniach: kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, mohylewskiej, witebskiej i mińskiej, zabronić oddawania w dożywotnie posiadanie własności ziemskiej po za obrębem miast i miasteczek, osobom, którym na mocy ukazu z dnia 10go grudnia 1885 r. zabroniono nabywania w rzeczonych guberniach własności ziemskiej.

Ogłoszony został rozkaz od zarządu wojennego o stawieniu się na ćwiczenia z Rossyi europejskiej i Kaukazu niższych stopni zapasu piechoty, artyleryi pieszej i fortecznej z terminu służby 1886 roku na 21 dni i z terminu służby 1881 roku na 14 dni. Zebrania na ćwiczenia. stosownie do miejscowości, naznaczone zostają na 15 sierpnia, 1 września i 20 września. Rozpuszczenie ma nastąpić jednocześnie.

Dzienniki uważają jako rzecz niezawodną, iż sprawa założenia „Stowarzyszenia właścicieli ziemskich kraju poł.-zachodniego“ zostanie w tych dniach ostatecznie rozstrzygniętą w komitecie ministrów. Stowarzyszenie to będzie z jednej strony instytucyą kredytową, a z drugiej towarzystwem wzajemnej pomocy. Celem stowarzyszenia będzie dopomaganie do przechodzenia dóbr ziemskich wyłącznie w rossyjskie ręce.

Wskutek żądania synodu, minister oświaty zalecił władzy naukowej, żeby wszystkie średnie zakłady naukowe urządziły u siebie cerkwie domowe. Funduszu do tego mają dostarczyć wpisowe uczniów; gdzieby zaś okazał się brak funduszów, zakłady mają niezwłocznie donieść o tem ministrowi.

Ministerstwo skarbu zgromadziwszy dane, podług których pokazuje się, że 65 prc. akcyj 57 cukrowni akcyjnych znajduje się w ręku kapitalistów żydów, zamierza poczynić kroki celem zaradzenia na przyszłość podobnej „anormalności“.

Z powodu pogłosek o istniejącym jakoby projekcie zawarcia konwencyi literackiej z Francyą, kilka dzienników, a pomiędzy innemi *Now. Wrem.* i *Russk. Wied.*, wystąpiły z artykułami, wymierzonemi przeciw powyższemu projektowi. Przytaczają one szereg argumentów, dowodzących, iż literaci francuscy nie ponoszą zbyt wielkiej krzywdy z powodu przekładu ich dzieł w obrębie państwa rossyjskiego. Zawarcie konwencyi, zdaniem pomienionych dzienników, zapewniłoby zbyt małe korzyści Francyi, a za wielkie straty czytelnikom w Rossyi, aby je można było popierać.

## Cesarz Wilhelm o marynarce niemieckiej.

Cała prawie prasa europejska zajmuje się wzmiankowaną już przez nas mową, którą przed kilku dniami wygłosił cesarz Wilhelm II w obec oficerów marynarki w Kiel, uważając ją za poważny akt państwowy i za ściśle określony program dla przyszłego rozwoju marynarki niemieckiej. Myśli przewodnie mowy cesarskiej i z tej przyczyny zasługują na uwagę, że prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości znajdą wyraz w powiększeniu floty niemieckiej, a nawet w pewnym wyborze typów, służących za wzór dla nowych statków wojennych. Zdaniem cesarza Wilhelma, marynarka dawnego związku niemieckiego była wyłącznie narzędziem obrony, a nawet jako narzędzie obrony nie odgrywała roli wybitniejszej. W roku 1870 widziano wojenne statki francuskie na Bałtyku, morzu zamkniętem; okręty niemieckie w skutek rozkazu trzymane były w portach i nie odgrywały na wybrzeżach wroga roli, jaką były powinny odegrać. Skoro dnia 12 sierpnia ukazały się pancerniki francuskie w pobliżu Helgolandu, admirał Jachmann gotował się do ataku, zaniechał jednak tego zamiaru na wyraźny rozkaz z Berlina. Przyczyna tej bezczynności polegała nietylko w samej liczebnej słabości floty, ale także w braku wykształcenia strategicznego i taktycznego Okres ten zupełnej bierności należy uważać, zdaniem cesarza, za bezpowrotnie skończony; obecnie marynarka niemiecka powinna się stosować do dawnej zasady, która zapewniła tak olbrzymie powodzenie armii pruskiej: zawsze atakować. Nie ma lepszej obrony niż atak. Pod niejakim względem zadanie pancerników, włączając do nich zaopatrzone w pancerze korwety, kanonierki i łodzie torpedowe, zarówno służące do obrony wybrzeży, jak przeznaczone do działania na otwartem morzu, powinno być to same, co kawaleryi na lądzie stałym. Na wzór oddziału jazdy, eskadra morska powinna zjednoczyć w jednym wysiłku wszystkie swe żywioły, szukać możliwego zbliżenia się do przeciwnika, i starać się zmiażdżyć go zapomocą możliwie potężnego uderzenia. Są to zasady Moltkego, zastosowane do taktyki wojny na morzu. Powyższa mowa dowodzi, iż wbrew wszelkim przeciwnym twierdzeniom, pojawiającym się zwłaszcza w dziennikach nieprzychylnego zbytnio kosztownemu rozwojowi floty stronnictwa wolnomyślnego, cesarz Wilhelm będzie się starał wszelkiemi siłami o podniesienie marynarki, i to nietylko pod względem jej materyalnej siły, ale także jej ducha i działania w czasie walki. Mowa cesarza zapowiada jednocześnie zupełny przewrót w niemieckiej taktyce morskiej i nowy plan budowy okrętów. Rzecz jasna, że ujawnione w ostatnim występie cesarza Wilhelma dążenie do postawienia floty niemieckiej na tym samym stopniu potęgi, na jakim znajduje się armia, wielce zaniepokoiła przedewszystkiem zachodniego sąsiada Niemiec. Dzienniki francuskie najobszerniej się rozwodzą nad tą mową, zwracając uwagę własnego rządu na nowe niebezpieczeństwo, zagrażające Francyi z projektowanego wzmocnienia floty niemieckiej.

## Ks Bismarck.

W przeddzień wyborów w 19 hanowerskim okręgu wyborczym ks. Bismarck, jak już wiadomo z depeszy — przyjmował deputacyę stowarzyszenia konserwatywnego z Kiel i przy tej sposobności wygłosił mowę, która uważaną jest powszechnie za kandydacką. Podziękowawszy, deputacyi za życzenia, powiedział ks. Bismarck do zebranych mniej więcej, co następuje:

„Cieszę się najwięcej z tego, że zaszczyt ten spotkał mnie ze strony stowarzyszenia konserwatywnego. Zawsze bowiem stałem na gruncie konserwatywnym. — Często pytają się: Na czem polega konserwatyzm? Dosłownie oznacza wyraz ten zachowawczość, ale zachowawczość ta nie polega bynajmniej na tem, ażeby bronić tylko tego, czego chce każdorazowy rząd. Rząd bowiem jest zmienny, podstawy wszelako konserwatyzmu są niezmienne. Nie jest to więc ani potrzebne, ani też korzystne, aby stronnictwo zachowawcze było nieodzownie ministeryalnem; być konserwatywnym i być ministeryalnym, są to pojęcia bynajmniej nie identyczne. Jako minister widziałem niejednokrotnie konserwatystów w obozie mych przeciwników i nie poczytałam im tego za złe, o ile zaczepki ich nie były osobistemi. Istnieje stare, dobre przysłowio polityczne: *Quieta non movere*, co spokojne nie naruszać, a wyraża to zasadę prawdziwie konserwatywną: nie wdawać się w uchwalanie ustaw, które budzą niepokój, nie przedsiębrać nic tam, gdzie nie zachodzi potrzeba zmiany. I w kołach ministeryalnych są tacy, co czują jednostronną potrzebę uszczęśliwiania kraju swemi elaboratami. Rząd. który bez potrzeby wprowadza nowości, staje się przeciwnym zasadom konserwatywnym, gdyż zmienia stosunki prawne, które okazały się pożytecznemi, a zmienia je bez pobudki osób interesowanych“.

Oświadczywszy następnie, iż stojąc na gruncie zjednoczenia Niemiec, kierował się wyłącznie zasadami zachowawczemi, powiedział, iż można być zachowawcą, a nie należeć do stronnictwa konserwatywnego, skutkiem czego też stworzył kartel pomiędzy konserwatystami, a narodowo-liberalnymi. — Zakończył zaś swą mowę jak następuje:

Słowa moje nie zwracają się przeciw obecnemu rządowi, chciałbym tylko, żeby przestrzegał *Quieta non movere*, jako głównej zasady państwowej. Nie mówię tego z chęci opozycyi, ale powoduje się życzeniem, by rozwinęły się stosunki, jakie stworzyłem. Żądają odemnie, abym się już nie troszczył o politykę. Nigdy nie słyszałem głupszego żądania. Znawcy mają prawo i obowiązek przemawiania w kwestych wchodzących w zakres ich fachu, a po długoletniem urzędowaniu uważam siebie za fachowca. Mój współudział może się w przyszłości obracać tylko w kierunku ujemnym. Nikomu też nie pozwolę przeszkodzić sobie w wypowiadaniu przedmiotowego zdania. Postąpię sobie konserwatywnie, nie ministeryalnie, ale tylko zachowawczo. Witam więc panów jako przyjaciół politycznych i spodziewam się, że wszyscy tu obecni jesteście konserwatystami po mej myśli. Nie długo będę mógł z panami pracować. Oby zasady moje nie znikły razem ze mną i oby praca nasza polityczna pozostała i nadal na torze, który zakreślił nieboszczyk mój Pan i król!“

Dzienniki zgodnie podnoszą doniosłość faktu, że książę Bismarck, twórca parlamentu Rzeszy, nie zdołał uzyskać mandatu do tego ciała. *National Ztg.* przypomina, że Bennigsen przez długi lat szereg wybierany był posłem z okręgu Geestemünde zaraz przy pierwszem głosowaniu, później dopiero wzmogło sie tam stronnictwo socyalno-demokratyczne. Mimo tego wszakże narodowo-liberalny Gebhardt otrzymał w ostatnich wyborach przy pierwszem głosowaniu więcej głosów, aniżeli w d. 15 b. m. ks. Bismarck. *Vossische Ztg.* podnosi oryginalny widok współzawodnictwa największego męża stanu współczesnej chwili z niepokaźnym fabrykantem cygar (Schmalfeldem), a *Germania* uważa za dziwną ironię losu, że stronnictwo, popierające ks. Bismarcka, nie zdołało dla „bohatera narodu“ zyskać nawet tylu głosów, ile zyskiwali często bardzo skromni ludzie.

Jaki będzie wynik wyborów ściślejszych, trudno dać pewną odpowiedź, zależy on przedewszystkiem od zachowania się stronnictwa wolnomyślnego i welfickiego. Wolnomyślni może pójdą za radą posła dr. Bartha i głosować będą za Schmalfeldem jako za „mniejszem złem“, natomiast nie ma pewności. jak sobie postąpi partya welficka.

Kilku wybitniejszych posłów narodowo-liberalnych zamierza w tym tygodniu udać się do 19go okręgu hanowerskiego, celem agitowania za wyborem ks. Bismarcka.

## Z Berlina.

(Cesarz Wilhelm i ks. Bismarck. — Sprawa komisyi kolonizacyjnej. — Z ciał prawodawczych. — Podział pracy kolonizacyjnej w niemieckiej Afryce wschodniej).

Dzienniki berlińskie zwracają na to uwagę, iż cesarz Wilhelm unika widocznie wszelkich stosunków z ks. Bismarckiem i jego rodziną. Niedawno, w samą wigilię urodzin Bismarcka, zięć jego, bar. Rautzau, który dotychczas był posłem pruskim przy dworze bawarskim. przeniesiony został do Hagi. Rozmaicie oceniano tę translokacyę. Niektórzy, ze względu, że stanowisko w Hadze jest więcej międzynarodowo-dyplomatyczne, chcieli dopatrzeć się w tem przeniesieniu posunięcie zięcia Bismarcka na wyższą posadę. Rzeczywiście jednakże tak nie jest. Obydwie posady są sobie równe, która zaś ma większe znaczenie polityczne, o tem różnie mówią; zależy od zapatrywania. Istotną przyczyną przeniesienia barona Rantzau. ma być to, że cesarz uda się na manewry do Bawaryi i widocznie chce uniknąć spotkania się tam z zięciem Bismarcka.

Wbrew doniesieniom *Köl. Ztg.* zapewniają, że przeniesienie komisyi kolonizacyjnej z Poznania do Berlina jest tylko kwestyą czasu. Względy finansowe, mianowicie znaczne straty przy niewielkich sukcesach kolonizacyjnych, wpłynęły także na zniechęcenie sfer rządzących do ograniczenia działalności komisyi na Poznańskie i Prusy Zachodnie. Ma ona otrzymać obecnie szerszy zakres, a działalność jej zostanie połączona z działalnością banków rentowych.

Izba deputowanych sejmu pruskiego ukończyła drugie czytanie projektu nowej ustawy gminnej. Trzecie czytanie zapowiedziano na dzisiaj. W parlamencie Rzeszy podczas dalszych obrad nad nową ustawą przemysłową socyaliści zażądali orzeczenia, że dzieci do skończenia lat 14-tu nie mogą wcale być używane do pracy fabrycznej, do lat 18-tu zaś tylko z wielkiem ograniczeniem. Rząd oświadczył się za projektem komisyjnym, który naznacza lat 13, ewentualnie lat 16. Dalej żądali socyaliści oznaczenia maksymalnego dnia pracy fabrycznej, który wynosiłby na teraz godzin dziesięć, od r. 1894-go godzin dziewięć, od r. 1898-go ośm. W kopalniach żądają oznaczenia ośmiogodzinnego dnia pracy natychmiast. Rząd oświadczył się również przeciw tym wnioskom.

Zamierzony jest następujący podział pracy kolonizacyjnej w niemieckiej Afryce wschodniej. Peters obejmuje organizacyę terytoryów Usambara i Kilimandżaro, tudzież budowę kolei z Tanga do Korogwe. Majorowi Wissmanowi przydzielone będą południowe obszary, podczas gdy najważniejsza część zadania, a mianowicie organizacya terytoryów pomiędzy jeziorami: Wiktorya, Nyanza i Tanganyika powierzona będzie Eminowi baszy, który wejść ma w sojusz z sułtanem Ugandy, najpotężniejszym władzcą tamtejszych okolic.

# KRONIKA

*Lwów, 20 kwietnia.*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Sietesz, w powiecie łańcuckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **U Jego Ces. i Król. Wysokości** Najdost. Arcyksięcia Leopolda Salvatora odbył się wczoraj o godzinie 6 wieczór obiad, w którym oprócz Najdostojnieszych Gospodarstwa wzięli udział: JKW. Księżna Madrytu, JKW. Księżniczka Marya Beatrix, JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki z małżonką, zastępca komendanta korpusu generał-porucznik Karol Fischer, hrabia i hrabina Lasuen, Dama Dworu hrabina Olga Puppi, pułkownik Antoni Tuma, pułkownik Henryk Heger, rotmistrz Julian Fischer, porucznik Adam hr. Dzieduszycki, major Karol br. Lazarini, rotmistrz Napoleon Krahl.

— **Podziękowanie**. Komisya lwowskiego Instytutu ubogich chrześcian poczytuje sobie za miły obowiązek, podziękować niniejszem Towarzystwu św. Salomei, a mianowicie paniom: Wilhelminie Hofmoklowej, Stanisławie Mikulowej, Annie Moraczewskiej, Janinie Piętakowej i Eleonorze Syroczyńskiej za gorliwe zajęcie się kwestą wielkopostną na tenże Instytut, która przyniosła ubogim 802 zł. 40 ct. — Również raczy przyjąć nasze podziękowanie pani Kornela Sternatowa za kwestowanie w katedrze przy Grobie Pańskim na korzyść naszego instytutu.

Z komisyi Instytutu ubogich chrześcian.
Lwów, dnia 15 kwietnia 1891.
Prezes: † *Seweryn*, Arcybiskup,
ks. *Zygmunt Gorazdowski*, sekretarz.

— **Posiedzenie** Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, odbędzie się we wtorek, 21 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Dr. H. Kadyi: Morfologiczne zasady rozróżniania części składowych organizmu. 2. Dyskusya nad wykładami prof. H. Kadyego i prof. dr. B. Dybowskiego.

— **W zakładzie herbacianym**, mieszczącym się przy ulicy Sobieskiego l. 22, rozdano podczas pory zimowej 1890/91 pomiędzy ubogich, bez różnicy wyznania, 259.675 porcyj herbaty z bułkami. Zakład ten zamknięty będzie od środy, 22 b. m., do czwartku, 30 b. m., włącznie, a począwszy od 1 maja b. r. będzie takowy przez całe lato otwarty dla użytku publiczności codziennie od godziny 6 zrana do 10 wieczorem. Prócz herbaty z bułkami rozdawany będzie w tym zakładzie podczas pory letniej także i nabiał wszelakiego rodzaju po cenach możliwie najniższych.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa pedagogicznego oddziału lwowskiego odbędzie się we czwartek, 30 b. m. o godzinie 10 z rana w wielkiej sali ratuszowej z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu. 2. Odczytanie sprawozdania ze stanu kasy i biblioteki. 3. „O nauce zręczności (Slojd)“, odczyta p. Adolf Pokorny. 4. Wnioski członków.

— **Tegoroczny zjazd strażacki** odbędzie się w Przemyślu. Rada zawiadowcza krajowego związku ochotniczych straży pożarnych wystosowała do reprezentacyi miasta Przemyśla odezwę, w której składa podziękowanie za zaproszenie na rok bieżący do Przemyśla delegatów zjazdu, który się odbędzie w drugiej połowie lipca. Na koszta przyjęcia wstawiono w budżet sumę 1000 zł., obecnie magistrat Przemyśla zaproponował repr. miejskiej, aby przyjęciem gości zajął się komitet z łona Rady. Na członków komitetu zaproszono prezydenta dr. A. Dworskiego, wiceprezydenta F. Gamskiego, Amorta, Dornwalda, dr. Baumfelda i Hennera.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: garnitur męski, koszulę, kalesony i 2 kołnierzyki; męską zarzutkę granatową i poduszeczkę znaczoną literami I. M.; znaczniejszą ilość rozmaitej bielizny; 11 kiełbas krakowskich, 6 puszek pasztetów, szynkę, 1 klg. grzybów i 3 flaszki wina; suknię jasną, a drugą granatową, niebieskawy płaszcz flanelowy i czarną sukien-

ną bundę; kabat, 8 kaftaników i 4 bluzy nowe erarjalne szeregowców 80 pułku piech. — Zgubiono: złotą łańcuszkową bransoletę; haftowany pugilares z 4 banknotami po 5 marek i 24 ct.; srebrny łańcuszek tasiemkowej roboty z medalionem srebrnym; pugilares zawierający 15 zł. 84 ct. Znaleziono: laskę czarną (pieprzówkę) ze srebrną rączką; bransoletę srebrną o dętych ogniwkach z kulką; dokumenta Pawła Ludwiga; szal turecki między Lwowem a Malechowem.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 20 kwietnia 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 18, do godziny 12 w południe dnia 20 kwietnia 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1—2), niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (81 prc. wilgotności względnej); opad: deszcz, wysokość opadu 27·7 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +6·2°C, najwyższa +14·7°C w sobotę po południe, najniższa +0 8°C dziś rano.

W pierwszej dobie przy zmiennym stanie nieba padał deszcz chwilami; w drugiej deszcz znaczny od godziny 6 wieczór do rana. Dziś silna mgła i śnieg chwilowy z deszczem.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Hiszpanii; zwyżka 775 do 770 w środkowej Szwecyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 20, do godziny 12 w południe dnia 21 kwietnia 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby będzie około +4 0°C, stan nieba będzie zmienny a względna wilgotność powietrza pozostanie około 80 prc.; opad: deszcz nieznaczny, poczem się wypogodzi.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu lutym 1891 r. 265.893 listów prywatnych niepoleconych; 180.897 kart korespondencyjnych; 57.400 posyłek pod opaską; 10.819 posyłek z próbkami; 295.000 egzemplarzy gazet; 110.790 listów urzędowych; 52.774 listów poleconych; 11.392 przekazów na kwotę 371.830 zł. 12 ct; 62 969 posyłek wartościowych. Ogółem nadano 1,047 934 posyłek.

Nadeszło zaś do Lwowa 337.051 listów prywatnych niepoleconych; 147.492 kart korespondencyjnych; 50.780 posyłek pod opaską; 6.090 posyłek z próbkami; 103 914 egzemplarzy gazet; 49.681 listów urzędowych; 48.965 listów poleconych; 34.482 przekazów na kwotę 551.170 zł. $85\frac{1}{2}$ ct.; 47.739 posyłek wartościowych. Ogółem 826.194 przesyłek.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca marca 1891 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 35, w służbie telegrafu 1.478, zapłaconych rządowych i prywatnych 58.453 Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 49, w służbie telegrafu (kursa giełdy wiedeńskiej i t. d.) 6 750, zapłaconych rządowych i prywatnych 62 932, przetelegrafowano 184 312 depesz, przeszło zatem przez linie galicyjskie 314.009 depesz. Za nadane depesze wpłynęło do kas 35.361 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie O. Wincenty Kochański, kapłan Zakonu OO. Dominikanów, długoletni Sybirak, w 93 roku życia a 63 kapłaństwa; tudzież Adolf Staudacher, emer. major obrony krajowej, przeżywszy lat 68.

W Krakowie, pani Karolina Rosenblattowa, matka profesora dr. Rosenblatta, w 62 roku życia.

— **Z Rady powiatowej** buczackiej, której skład podaliśmy w numerze z dnia 18 b. m., wystąpił w dniu ukonstytuowania się tejże p. Włodzimierz Morawski.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Husiatynie, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 26 maja b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Steinberg, rodem z Krakowa, otrzymał w sobotę w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Komitet pomnika Mickiewicza** wniósł w sobotę do Rady miasta Krakowa następujące podanie:

„Prześwietna Rado! Na posiedzeniu, w dniu 13 grudnia 1883 r. odbytem, powzięła Prześwietna Rada uchwałę:

„Pod pomnik Adama Mickiewicza ustępuje gmina miasta Krakowa każde miejsce, czy to w Rynku głównym, czyli też na innym placu miejskim, a to każdego czasu i bezpłatnie — w przekonaniu — że komitet pomnika Mickiewicza najodpowiedniejsze miejsce wybierze".

Ścisły komitet pomnika Mickiewicza zastanawiał się nad wyborem miejsca na pomnik i uchwalił, że najodpowiedniejszem pod pomnik Adama Mickiewicza, będzie miejsce przy wylocie ulicy Sławkowskiej, gdzie się zbiegają — droga plantacyjna w kierunku bramy Floryańskiej i pagórek, na którym stoi obecnie pomnik Jadwigi i Jagiełły.

Za wyborem tego miejsca przemawiały względy estetyczne, jak niemniej okoliczność, że miejsce to jest najwyżej położone, że pomnik będzie górował nad wszystkiemi otaczającemi budynkami, że zdala już widoczny będzie z drogi od dworca kolei ku rondlowi bramy Floryańskiej, niemniej z ulicy Długiej, oraz z Rynku kleparskiego, tudzież z ulicy Basztowej, wreszcie z głównego Rynku, oraz, że utworzony będzie nowy plac piękny, nowa ozdoba naszego grodu.

I z tych motywów i w przekonaniu, że Prześwietna Rada będzie się kierowała przy powzięciu uchwały o oddanie placu pod pomnik temi samemi motywami — wniósł ścisły komitet pomnika Mickiewicza w dniu 28 maja 1890 r. podanie o oddanie w jego posiadanie gruntu miejskiego, przy wylocie ulicy Sławkowskiej położonego, ponowione podaniem z dnia 15 stycznia 1891 r.

Gdy atoli Świetna Rada, mimo powołanej na wstępie uchwały, powziętej na posiedzeniu z dnia 13 grudnia 1883 r., nadającej komitetowi nieograniczone i niewzruszalne prawo wyboru miejsca pod pomnik, uchwałą swą z dnia 19 marca 1891 r. l. 6972 żądaniu komitetu o oddanie placu przy wylocie ulicy Sławkowskiej pod pomnik stanowczo odmówiła i w tej uchwale oświadczyła, że jedynie za odpowiednie uznaje, iż pomnik stanąć ma w Rynku miasta od strony ulicy Siennej, a mianowicie na osi Sukiennic — przeto, gdy komitet pomnika Mickiewicza niema prawa egzekutywy odebrania miejsca pod pomnik, przez niego za najodpowiedniejsze uznanego, mając na względzie jaknajrychlejsze wykonanie pomnika, zgadza się na uchwałę Prześwietnej Rady z dnia 19 marca 1891 l. 6972, i ma zaszczyt stawić żądanie:

Prześwietna Rada zechce grunt miejski w Rynku miasta od ulicy Siennej, mianowicie na osi Sukiennic, komitetowi pomnika ś. p. Adama Mickiewicza jaknajrychlej w fizyczne posiadanie oddać.

Do odebrania w fizyczne posiadanie wyznaczyć się mającego miejsca pod pomnik, upoważnił komitet zastępcę swego przewodniczącego, adwokata dra Władysława Wilkosza, którego Prześwietna Rada o uchwale na niniejsze podanie zapaść mającej zawiadomić raczy.

*Eustachy Sanguszko*, przewodniczący komitetu.
*Dr. Władysław Wilkosz*, zastępca przewodn.

— **Gwiazda tarnopolska.** Na zjeździe właścicieli większych posiadłości z powodu wyboru posła do Rady państwa, wszyscy obecni przystąpili do stowarzyszenia „Gwiazda" przemysłowców i rękodzielników, jako członkowie honorowi. Gorąco przemawiali w tej sprawie: Marszałek p. Juliusz Korytowski, Jan Vivien, Tymon Morawski, Stanisław Gloger i Ignacy Mochnacki.

— **Zjazd koleżeński.** Pp. Józef Chełmicki z Bzowa i dr. Antoni Chłapowski z Koronowa w Poznańskiem, zawiadamiają swoich kolegów uniwersyteckich z Hali, że zjazd koleżeński odbędzie w dniu 7 maja w Poznaniu. O zamiarze wzięcia udziału w zjeździe należy zawiadomić tych panów przynajmniej na tydzień przed terminem.

— **Wychodźtwo.** Czytamy w *Schlesische Ztg.*: „Według najnowszych wiadomości z Rio-de-Janeiro zmniejszyła się wprawdzie ilość wychodźców europejskich, ale mimo to jest ona jeszcze bardzo znaczna. Gorąca pora roku sprowadziła na kraj żółtą febrę i inne choroby zakaźne, opanowujące przeważnie nowych przybyszów. Według doniesień konsulatu austryackiego, obozują setki biedaków wśród podzwrotnikowego upału przed oknami ministerstwa rolnictwa, tworząc tam niebezpieczne wylęgowisko wszelkich chorób. Władze zachowują się bezczynnie. Inspektor generalny jest zdania, że ludzie ci rozmiłowali się w próżniactwie, i że policya powinna się w to wdać. Inni utrzymują, że ci nieszczęśliwi oczekują spełnienia obietnic, któremi ich zwabiono. W ostatnich czasach odrzucono wiele podań o wydzielenie ziemi z obszarów rządowych i zorganizowanie związków osadniczych. Wielu przygotowanych umów nie podpisano, inne zerwano. Kilkuset przybyszów z Królestwa Polskiego miano odesłać na koszt rządu do ojczyzny; poprzednio rzuceni byli na pastwę losu w osadzie Chaves".

— **Zbrodnia w kościele.** W kościele katedralnym w Wacowie, na Węgrzech, strzelił pewien szewc, podczas nabożeństwa, do ks. kanonika Kondy, odprawiającego Mszę św. i zabił go na miejscu. Trzy strzały trafiły księdza, czwarty wystrzał ranił chłopca, służącego do mszy. Powodem tego zbrodniczego zamachu miała być ta okoliczność, iż ks. Konda, powołany na sędziego w sporze owego szewca z jego żoną, na jej korzyść sprawę rozstrzygnął.

— **Pożar** wybuchł we czwartek około godziny 7 rano w śródmieściu Warszawy, bo w domu p. Kaftala przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła. W domu tym mieście się drukarnia, kantor i redakcya *Kuryera Porannego*. Ogień ukazał się w oficynie, w której mieścił się skład korków p. Biernatha. Obejmował już oficynę sąsiednią, w której mieszczą się zakłady *Kuryera Porannego*, ale czynne wszystkie części straży ogniowej, powstrzymały postęp pożaru, który zniszczył oficynę ze składami korka, drukarnię zaś *Kuryera* zaniepokoił sprowadzeniem nieładu i zamieszania. Do południa przy tym ogniu była czynna maszyna parowa straży ogniowej. Przerwy w wychodzeniu *Kuryera Porannego* przypadek ten nie sprowadził.

— **Król włoski** na drugi dzień świąt przyjmował uroczyście nowo uwierzytelnionego przy sobie ambasadora chińskiego Sich Fu-Czenga, który mu złożył wierzytelne swoje listy, napisane na pergaminowym zwoju, mającym dziesięć łokci długości. Wszyscy dostojnicy dworu obecni byli na tej recepcyi przedstawiciela „syna słońca". Tegoż wieczeru ambasador wyjechał do Paryża i Londynu, będąc podobnież uwierzytelnionym przy rządzie Rzeczypospolitej francuskiej i przy królowej Wiktoryi.

— **Rodzina szacha perskiego** pomnożona została o jednego członka. „Królowi królów" urodziła się córka, 14-ta z rzędu. Nassr-ed-din, wedle kalendarza gotajskiego, ojcem jest nadto 5 synów, wszystkich zatem dzieci posiada dziewiętnaście.

— **Sylwan Darnon**, odbywający podróż na szczudłach z Paryża do Moskwy, w dniu 14 b. m. przeszedł granicę Królestwa w Wierzbołowie. Telegrafuje o tem do *Słowa* jeden z obywateli tamtejszej okolicy, który Darnona spotkał w marszu. Tegoż dnia o 3 po południu oryginalny ów wędrowiec wyruszył z Kibast (miasteczko położone tuż przy Wierzbołowie, w gubernii suwalskiej), w dalszą drogę na Wilno.

— **Nieprzejrzane roje szarańczy** wyruszyły przed kilku dniami z Algieru w kierunku ku Francyi.

---

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

---

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Mamy do zanotowania z przykrością fakt rzeczywiście niebywały. Przedstawienie sobotnie „Proroka", zapowiedziane na benefis p. Warmutha, zostało z przyczyn od dyrekcyi teatru nie zależnych, odwołane w ostatniej niemal chwili przed rozpoczęciem. Sam benefisant — p. Warmuth — odmówił udziału, a uczynił to przed samem przedstawieniem..., Co mogło skłonić tenora naszej opery do takiego zlekceważenia publiczności? w to już nie wchodzimy. Sam fakt zerwania przedstawienia wystarcza, a fakt ten chyba nagłem i ciężkiem zasłabnięciem mógłby być usprawiedliwiony. P. Warmuth, który na brak uznania ze strony krytyki i publiczności chyba się uskarżać nie może, jest zdaniem naszem obowiązany do publicznego wyjaśnienia, z jakich to ważnych powodów nie mógł wystąpić w sobotę i naraził zebraną na jego benefis publiczność, na zawód?

Wczorajszy *Dziennik Polski* zamieścił następujący list w tej sprawie p. M. Schmitta, dyrektora teatru:

„W dniu wczorajszym miała być przedstawiona w teatrze hr. Skarbka opera Mayerbeera „Prorok" na dochód p. Ignacego Warmutha.

W ostatniej chwili — bo przed godziną 6 wieczorem oznajmił jednak p. Warmuth osobiście dyrekcyi, że spiewać nie będzie, gdyż jest niedysponowany. Gdy dyrekcyi nie udało się ani skłonić p. Warmutha do spiewania, ani ze względu na wielce spóźnioną już porę dać jakiekolwiek inne przedstawienie — musiał być spektal w zupełności odwołany. Dyrekcya podaje to do wiadomości wszystkich, którzy przybywszy wczoraj do teatru, doznali zawodu, by nie mieli do niej żalu".

---

(*n*) **Koncert.** Wobec licznie zgromadzonej publiczności odbył się wczoraj koncert panny Michaliny Frenklównej, w sali Frohsinnu. Koncertantka zwalczywszy tremę rozspiewała się i wykonaniem aryi pazia z „Hugenotów" a następnie dumki Kratzera, piosnki „Między nami" jakoteż duetu Donizetti'ego, zrobiła słuchającym prawdziwą przyjemność, zdobywając sobie liczne oklaski. Koncert wczorajszy utwierdza nas ponownie w przekonaniu, jakie mamy o talencie panny Frenklówny. Jestto materyał głosowy wydatny, trudny do kształcenia, ale dziś już w wysokim stopniu na korzyść zmieniony. Gorliwość panny Frenklównej w studyach, nie powinna tedy ustawać, postępy bowiem są bardzo widoczne, a to co się nabywa powoli niejednokrotnie lepszą podstawą staje się na przyszłość, niż zbyt szybkie postępy. Mamy więc nadzieję, że p. Frenklówna nieraz jeszcze da się usłyszeć publicznie na estradzie, oczywiście bez wszelkiej tremy, mając bowiem za sobą głos, zdolności i sympatyczną powierzchowność, nie ma przyczyny obawiać się publiczności. Umiejętność spiewania widoczna w kształtowaniu niektórych bardzo ładnych tonów lub w technicznej biegłości (arya pazia), nabywana zresztą ciągle, również powinna jej dawać więcej otuchy i dobrej fantazyi.

W koncercie wczorajszym oprócz koncertantki wzięło udział wiele osób. Spiewał wyborny chór męski „Lutni" pod dyrekcyą p. St. Cetwińskiego, spiewał p. Teodor Borkowski (pieśni Szumana Neszlera, Moniuszki i duet) bardzo ładnie; grała nader efektownie p. Garfunklówna, bardzo uzdolniona uczenica p. Neuhausera, grał p. Szwendrowski na skrzypcach. Intermezzo deklamacyjne spoczywało w rękach p. Stachowicz — wypowiedziane też było znakomicie.

Wszystkie produkcye cieszyły się żywem uznaniem publiczności.

---

**Repertoar teatralny.** Dziś, w poniedziałek, po raz drugi „Szalony pomysł", krotochwila w 4 aktach Laufs'a. — Jutro, we wtorek, na dochód pp. Józefa Chodakowskiego i Juliana Jeromina „Gioconda", opera w 4 aktach Ponchieli'ego, ze współudziałem panny Miry Heller, primadonny opery odeskiej, panny Maryi Pawlików, primadonny opery lwowskiej i p. Ignacego Warmutha, (?) tenora opery warszawskiej.

---

**Koncert p. Śliwińskiego** odbędzie się dopiero pojutrze t. j. we środę. Z powodów trudności pasportowych znakomity artysta będzie mógł przybyć dopiero jutro, w obec czego koncert musiał być odłożony

---

**Najj. Pan** nabył za sumę 10.000 złr. swój portret na koniu, pędzla p. Tadeusza Ajdukiewicza, który na wystawie w Wiedniu ściąga uwagę widzów. Za najwyższem pozwoleniem ukaże się niebawem reprodukcya litograficzna tego portretu, dokonana w znanym artystycznym zakładzie Wiethke. P. Ranzoni w *Neue fr. Presse* powraca jeszcze raz do rysunków kredkowych p. Zygmunta Ajdukiewicza, omawiając je w sposób prawdziwie entuzyastyczny; przy tej sposobności cytuje obszerny ustęp z historyi Raumera o Kościuszce.

---

**Pochwalski** otrzymał za swoje portrety srebrny medal pamiątkowy.

---

**Revue des deux Mondes** podaje również w swoim przeglądzie biograficznym krótką ale bardzo zaszczytną wzmiankę o wspaniałem dziele hr. Karola Lanckorońskiego i jego zasługach położonych na polu nauki i sztuki.

---

**Z Paryża** telegrafują do *Neue fr. Presse*: Wypadkiem dnia jest zmiana dyrekcyi Wielkiej Opery; wiadomość ta wywołała tu większe wrażenie, niż sądzono. Rząd zamianował dyrektorami pp. Bertrand i Colonne, zamiast dotychczasowych Ritt i Gaillar. P. Bertrand jest doświadczonym dyrektorem teatru; kierował ön scenami Palais-Royal-Eden a w końcu Variétés. P. Colonne, wytrawny muzyk, utworzył tak zwane w Paryżu Colonne-koncerta. Nowa dyrekcya zamierza wystawić następujące opery: Salambo" Reyera, „Lohengrina" Wagnera, „Mefistofela" Boity, „Życie za cara" Glinki, „Nerona" Rubinsteina, „Ottela" Verdi'ego, „Samsona i Dalilę" Saint-Saensa i t. d.

---

**Modrzejewska** przybędzie na d. 26-ty do Warszawy dla wzięcia udziału w przedstawieniu benefisowem p. Jana Tatarkiewicza, ofiarowanem przez dyrekcyę zasłużonemu artyście i reżyserowi z okazyi ukończenia dwudziestu pięciu lat pracy na naszej scenie.

---

**Państwo Szolc-Rogozińscy** byli obecni przed kilku dniami na posiedzeniu Towarzystwa geograficznego w Paryżu, gdzie zdawali sprawę ze swej podróży eksploracyjnej wzdłuż wybrzeża afrykańskiego Kamerunu i z wycieczki na najwyższe szczyty gór na wyspie Fernando-Pô.

---

**Antykwaryusz** W tych dniach bawił w Warszawie właściciel znanego w Londynie antykwaryatu Leo Bishoff.

Cudzoziemiec nabył od tamtejszych właścicieli znaczną ilość zabytków sztuki, poczem wyjechał do Petersburga dla uczestniczenia przy licytacyi zbiorów, pozostałych po ś. p. księżnej Jerzowej Radziwiłłowej.

---

**W Petersburgu** wyszedł obecnie z druku życiorys Adama Mickiewicza.

Książeczkę tę, ozdobioną portretem poety i zawierającą 90 stronic druku, skreślił nader sympatycznie W. Miakotin, wydał zaś F. Pawlenkow w swym zbiorze „Biografij znakomitych ludzi".

## Z izby sądowej.

*(Skrytobójcze morderstwo).*

Wczoraj po południu zakończyła się werdyktem przysięgłych sprawa Maryi Kobrynowej. Sędziowie przysięgli potwierdzili ośmioma głosami pytanie główne w kierunku skrytobójczego morderstwa (z §. 134 ust. karn.), zaprzeczając jednogłośnie pytanie dodatkowe, czy podsądna nie znajdowała się w chwili krytycznej w stanie obłędu, w którym nie wiedziała, co czyni.

Z momentów, które poprzedziły wydanie werdyktu, podnieść należy, iż trybunał przesłuchiwał świadków w tym porządku, że zaczął od tych, którzy rozmawiali z podsądną bądź bezpośrednio przed czynem (jak służąca Haśka) bądź bezpośrednio po czynie, jak urzędnik policyi p. Krzepiński, i t. d. Aż do chwili, w której przyszła kolej na świadka dr. Tatarczucha, lekarza zawezwanego w dniu 1 marca na inspekcyę policyjną, celem udzielenia pomocy lekarskiej Maryi Kobrynowej, rzekomo otrutej, nie było mowy o kwestyi poczytalności lub niepoczytalności podsądnej. Dopiero z powodu ustępu jednego w zeznaniach dr. Tatarczucha, w którym świadek podał, że opowiadanie Kobrynowej na inspekcyi policyi zrobiło na nim wrażenie, że mówi do niego osoba znajdująca się w jakimś „obłędzie“, — dopiero ten ustęp dał powód do wytoczenia kwestyi poczytalności obwinionej.

Wprawdzie zastępca prokuratoryi p. Chyliński z góry zastrzegł się przeciwko możliwej interpretacyi tego ustępu w tym kierunku, jakoby można z niego wydedukować przewidzianą w §. 2 ustawy bezkarność, i wprawdzie dr. Tatarczuch badany przez zastępcę prokuratora, tudzież przez prof. dr. Feigla, zeznanie swe uzupełnił w tym kierunku, że wyrazu „obłęd“ nie użył w znaczeniu ściśle naukowem, lecz w tem znaczeniu, w jakiem się go zwykle w potocznej mowie używa, kiedy chcemy wyrazić zdziwienie lub zdumienie z powodu niecodziennego jakiegoś wypadku: — to jednak kwestya poczytalności, podtrzymywana przez obrońcę podsądnej, dr. Dulębę, stała odtąd ciągle na pierwszym niemal planie i znalazła wyraz swój w pytaniu, postawionem w tym kierunku ławie przysięgłych.

Przyszło nawet z tego powodu do pewnego rodzaju scyssyi pomiędzy obrońcą, dr. Dulębą, a prof. dr. Feiglem, który przesłuchiwany jako rzeczoznawca sądowy, musiał się odwoływać na to, że od lat 20 jako rzeczoznawca także w kwestyach psychiatrycznych przed sądem występuje, że z zawodu swego jako profesor medycyny sądowej w Uniwersytecie psychiatryą się zajmuje. Dr. Feigel wystąpił stanowczo przeciw przypuszczeniu obrony, jakoby podsądna działała w chwili, kiedy umysł jej znajdował się w stanie jakiegoś zaburzenia.

Zastępca prokuratoryi państwa, p. **Chyliński**, w świetnem, trzygodzinnem przemówieniu zestawił podstawy oskarżenia z niezwykłą siłą logicznej argumentacyi, wykazując, że podsądna już oddawna nosiła się z zamiarem uwolnienia się w jakikolwiek sposób od człowieka, którego następnie zamordowała w sposób okrutny, a wśród takich okoliczności, które nie pozostawiają żadnej wątpliwości, iż działała z zupełną przytomnością umysłu, a nawet z pewnego rodzaju wyrachowaniem. Zbrodnia ostatnia, najstraszniejsza, była wynikiem całego szeregu zbrodni, których się podsądna w życiu swem całem, od początku spaczonem, dopuściła.

Wywody dr. Dulęby, podane ze zwykłą obrońcy oratorską swadą, opierały się głównie na zakwestyonowaniu umysłowego stanu podsądnej, którą, zdaniem obrońcy, zaliczyćby można do typów zbrodniczych, o których wiele piszą Lombroso i Krafft-Ebing, nowocześni uczeni, stawiający teoryę, że wszelka zbrodnia jest wynikiem anormalnego ustroju mózgu i nieprawidłowego funkcyonowania władz umysłowych.

Obrońca upraszał sędziów, ażeby zaprzeczyli pierwsze pytanie główne, t. j. czy oskarżona winną jest zbrodni skrytobójczego morderstwa, a pytanie drugie (ewentualne) w kierunku zbrodni zabójstwa, popełnionej w nadzwyczajnem uniesieniu, potwierdzili, jednak tylko w takim razie, jeśli nabrali przekonania, że w chwili czynu była zupełnie poczytalna.

Replika zastępcy prokuratoryi i duplika obrońcy, miały charakter prawie wyłącznie polemiczny.

Po treściwem *resumé* przewodniczącego trybunału, radcy Spędakowskiego, udali się sędziowie przysięgli wczoraj o godzinie pół do 1 z południa na naradę, celem odpowiedzenia na postawione im pytania.

Pytanie pierwsze główne opiewało:

„Czy oskarżona, Marya Kobryn, jest winną, że dnia 1 marca 1891 rano we Lwowie, celem pozbawienia życia Emila Opuchlaka, tegoż podczas snu ostrzem siekiery w głowę kilkakrotnie cięła, a zatem w taki zdradziecko-podstępny sposób działała, iż wskutek tego śmierć Emila Opuchlaka nastąpiła?“.

Drugie pytanie, ewentualne, postawione było w kierunku zbrodni zabójstwa, trzecie zaś dodatkowe, postawione na żądanie obrońcy i za zgodą prokuratoryi, opiewało:

„Czy oskarżona Marya Kobryn, podczas popełnienia czynu, w pierwszem pytaniu głównem, względnie w drugiem pytaniu wypadkowem, określonego, znajdowała się w stanie obłąkania zmysłów, w którem nie wiedziała, co czyni?“

Po jednogodzinnej naradzie zażądali przysięgli wyjaśnień, czy wyeliminowanie pewnych wyrazów z pierwszego pytania jest dopuszczalne.

Po otrzymaniu wyjaśnień, narada trwała już krótko. W kilka minut po godz. 2, ogłosił zwierzchnik ławy przysięgłych, p. Aleksander Micewski (który będąc pierwotnie zastępcą, wszedł wskutek zachorowania jednego z sędziów jako główny przysięgły), werdykt następujący:

Na pytanie I odpowiedzieli przysięgli c z t e r m a głosami t a k, czterma t a k z opuszczeniem słów: „podczas snu“ i „w zdradziecko-podstępny sposób“, — zaś czterma n i e.

Wobec tego pytanie drugie pozostało bez odpowiedzi, a na pytanie dodatkowe odpowiedzieli przysięgli jednomyślnie p r z e c z ą c o.

Po wysłuchaniu wniosków ze strony prokuratoryi i obrony, trybunał ogłosił wyrok, skazujący podsądną Maryę Jabłońską zamężną Kobrynowę, n a k a r ę ś m i e r c i przez powieszenie.

Zasądzona, która nie chciała wyjść z kaźni do sali rozpraw dla wysłuchania werdyktu, przyprowadzona z użyciem pewnej siły, wysłuchała werdyktu i wyroku dość apatycznie, a gdy ją wyprowadzono z sali wyraziła się, że chciałaby ażeby ją zaraz powieszono.

Obrońca, dr. Dulęba, zgłosił zażalenie nieważności od wydanego wyroku.

## Gal. Bank hipoteczny.

Dzisiaj przed południem odbyło się XXIII zwyczajne walne zgromadzenie c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego, które w obec 26 członków reprezentujących 528 akcyj, zagaił prezes Rady nadzorczej JE. hr. Wilhelm Siemieński-Lewicki, przedstawiając zgromadzonym jako komisarza rządowego c. k. emer. radcę dworu p. Gustawa Hailiga.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z obrotów Banku w r. 1890, które przedstawił dyrektor dr. Aloizy Rybicki, odczytał członek Rady nadzorczej dr. Jan Czaykowski sprawozdanie tejże Rady o zamknięciu rachunków.

Na wstępie sprawozdania zaznacza straty jakie zakład poniósł przez zgon dr. Józefa Kolischera i dr. Maurycego Kabata, których pamięć uczciło zgromadzenie przez powstanie z miejsc.

Ze sprawozdania samego wyjmujemy następujące główniejsze szczegóły:

Oddział hipoteczny rozwijał się pomyślnie. W czerwcu roku ubiegłego zaczęto udzielać pożyczek hipotecznych w 4 i pół prc. listach, a równocześnie zastanowionem zostało dalsze udzielanie pożyczek w 5 prc. listach hipotecznych (niepremiowanych). Po koniec roku 1890 udzielono pożyczek w 4 i pół prc. listach hipotecznych na kwotę zł. 3,479.400, z której to kwoty przypada zł. 2,665.000 na pożyczki konwersyjne.

Stan pożyczek hipotecznych w ogóle był z końcem roku następujący:

Pożyczki w 5 prc. premiowanych listach hipotecznych, udzielane wyłącznie na hipotekę dóbr ziemskich, wynosiły 12,883.000 zł., pożyczki w 5 prc. listach (niepremiowanych) 13,445.300 zł. zaś pożyczki w 4 i pół listach jak wyżej 3,479.400 zł.; łączna zatem kwota pożyczek hipotecznych reprezentowała cyfrę 29,807.700 zł. Zaznaczyć należy, iż nowo emitowane 4 i pół prc. listy hipoteczne znalazły tak w kraju jak i na targach pozakrajowych odpowiedni popyt.

Odsetki pożyczek hipotecznych przyniosły 230.553·06 zł.

Nieruchomości nabyte drogą przymusowej sprzedaży przedstawiają pozycyę aktywów w sumie 288.119·83 zł. czyli o 184.960·92 zł. mniejszą niż w zamknięciu rachunku za rok 1889. Dziś posiada Bank nabytych w drodze licytacyi nieruchomości dziewięć, a mianowicie jeden majątek ziemski, trzy realności we Lwowie i pięć realności na prowincyi.

Straty przy sprzedaży nabytych nieruchomości, wynoszą 17.672·46 zł., to jest o nieznaczną sumę 814·96 zł. więcej niż w roku 1889.

Zaległości w ratach hipotecznych zmniejszyły się w ciągu roku 1890 o 247.622·66 zł., wynosiły bowiem z dniem 31 grudnia tego roku 1,140.545·65 zł., zaś z końcem grudnia 1889 1,388.168 31 zł. Stan zaległości zmniejszył się dalej znacznie już w roku bieżącym, z dniem dzisiejszym bowiem wynosi cyfra zaległości 754.297·87 zł.

Sprawy propinacyjne przeprowadzono z rezultatem pomyślnym dla oddziału hipotecznego, albowiem z przyznanego właścicielom prawa propinacyi wynagrodzenia za jego odjęcie, znaczna część zaległości pożyczek została spłaconą. Przy przeprowadzaniu przekazania kapitałów wynagrodzenia uwzględniał Bank hipoteczny ile możności interes swoich dłużników w ten sposób, że przyzwalał na wypłatę całego kapitału wynagrodzenia do rąk uprawnionego właściciela hipoteki.

Oddział handlowy dał w roku ubiegłym odpowiednie rezultaty.

Portfel wekslowy wykazuje w tym roku ruch więcej ożywiony, stan jego wynosił bowiem w Zakładzie centralnym i w filiach w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu łącznie 4,410.151·50 zł., zatem o 371.355.35 zł. więcej niż w zamknięciu rachunku za rok 1889.

Obrót kapitału w tym dziale przedstawia się następująco: Od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 1890, eskontowano w Zakładzie centralnym i w trzech filiach weksli na łączną kwotę złr. 21,993.076·51, spłacono zaś weksli na zł. 17.582.925·01. Obrót ten dał dochodu zł. 301.907·48, czyli o zł. 57.328·61 więcej, niżeli w roku 1889.

Procenta z rachunku bieżącego i różne wskazują saldo w kwocie zł. 35 144·25, t. j. o zł. 20878·06 mniejsze jak z końcem r. 1889. Przyczyna tego leży przeważnie w tem, iż skutkiem przeprowadzanych konwersyj pożyczek hipotecznych nagromadził się znaczny kapitał, który przeznaczony na wycofanie z obiegu odpowiedniej ilości 5 prc. listów hipotecznych, musiał być tymczasowo lokowanym na niski procent.

Dział komisowy i inkasowy, który w roku 1889 dał tytułem prowizyi zł. 92.885·89, wykazuje w rubryce przychodów zamknięcia rachunków zysk z prowizyi w kw. zł. 85.764·39, zatem o zł 7121·50 mniejszy.

Efekta własne kantorów wymiany zakładu centralnego i filij wynosiły z dniem 31 grudnia roku ubiegłego, łącznie zł. 1,850.077·55. Z ogólnej tej cyfry przypada zł. 1,093.000 na listy hipoteczne Banku.

Tenże niezwykle znaczny zapas naszych listów spowodowany był raptownym napływem konwersyj dawniejszych 5 prc. pożyczek na pożyczki w 4-prc. listach.

Asygnacyj kasowych wydano w ciągu roku na kwotę zł. 5,727.550, ściągnięto zaś na kwotę zł. 3,439.850.

Kasa zaliczkowa zakładu centralnego i wszystkich trzech filij, udzielająca drobnym przemysłowcom małe ratalne pożyczki za osobistą poręką lub na podstawie zastawu, miała z końcem roku 1890 inwestowanego kapitału zł 530.310·16, czyli o zł. 2958·34 więcej niż z zamknięciem roku 1889. Przychód z tego działu był w porównaniu do roku 1889 mimo to o zł. 2876·25 mniejszy, z tego powodu, iż poczynione zostały niektóre reformy w skali odsetków na korzyść dłużników.

Filie w Krakowie i Tarnopolu zamknęły rok z odpowiedniemi zyskami, filia zaś w Czerniowcach wykazała zysk niezwykle znaczny, skutkiem zwiększonego ruchu w dziale wekslarskim i komisowo-towarowym.

Straty oddziału handlowego w roku 1890 odpisane, wynoszą według zamknięcia rachunku zł. 3.584·97.

Gmach Banku we Lwowie, jakoteż budynki i magazyny w filiach, wstawione są w bilansie w łącznej kwocie zł. 277.500, to jest o zł. 2500 mniejszej niż w bilansie roku 1889.

Fundusz zapasowy zwyczajny wzrósł po dzień 31 grudnia r. 1890 do wysokości zł. 772.378·94, zaś po dalszem zasileniu go kwotą zł. 24201·36 z zysków roku 1890, wynosić on będzie zł. 796.580·30.

Nadzwyczajny fundusz zapasowy wynosi zł. 100.000, zaś po przyjęciu wniosku Rady Nadzorczej co do funduszu zapasowego, rezerwy Banku będą wynosiły łącznie zł. 896.580·30, zatem 29·88·100 prc. kapitału akcyjnego.

Nadwyżka czystego zysku w roku 1890 wynosi zł. 402.905·09. Potrąciwszy przeniesioną z roku 1889 resztę zysku w kwocie zł. 10.891·36 i wypłacone już pp. akcyonaryuszom na rachunek dywidendy za rok 1891 od kapitału akcyjnego zł. 3,000.000, zł. 150.000 — pozostaje do statutowego rozdziału zł. 242.013·63.

Z tej sumy przypada na tantyemę dla Rady nadzorczej 8 prc., czyli zł. 19.361·09 i tyleż dla Dyrekcyi i urzędników 8 prc. zł. 19.361·09.

Rada nadzorcza wnosi dalej, by z nadwyżki czystego zysku przeznaczyć na dalsze zasilenie zwyczajnego funduszu zapasowego 10 prc. to jest zł. 24.201·36.

Doliczywszy do pozostałej nadwyżki 179 090 zł. 09 ct. przeniesienie reszty zysku z roku 1889 w kwocie 10.891 zł. 46 ct., pozostanie kwota 189.981 zł. 55 ct. wystarczająca na ustanowienie superdywidendy po zł. 12 od akcyi, co na 15.000 sztuk akcyj czyni zł. 180.000, po strąceniu których pozostaje jeszcze zł. 9.981·55, do przeniesienia na rachunek roku 1891.

Rada nadzorcza stawia zatem wniosek, Zgromadzenie uchwali:

1) przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie z czynności i o stanie Banku;

2) zatwierdza się zamknięcie rachunku z roku 1890 i udziela się zarządowi absolutoryum;

3) do funduszu zapasowego przeznacza się 10 prc. czystego zysku z roku 1890, czyli kwotę zł. 24.201·36;

4) zatwierdza się wypłaconą P. T. akcyonaryuszom dnia 1 stycznia b. r. na rachunek zysku z roku 1890 na mocy §. 77 statutu zaliczkę na dywidendę po zł. 10 od akcyi, a ze zwyżki zysku z r. 1890 ustanawia się superdywidendę po 12 od akcyi do wypłacenia w dniu 1 lipca 1891 roku. pozostałe zaś jeszcze zł. 9.981·55 przenosi się na rachunek roku 1891.

Wnioski powyższe uchwalono bez rozprawy, poczem przyjęto do wiadomości sprawozdanie o funduszu emerytalnym. Przedstawiał on z końcem roku 1890 kapitał w sumie nominalnej zł. 316.100. W roku 1889 wypłacone emerytury, pensye wdowie i zaopatrzenia dla sierot, wynosiły razem zł. 9.287, w roku 1890 zł. 12.921·36, a w chwili obecnej ma już fundusz emerytalny do wypłacania rocznie zł. 16.938·59. Łączny dochód funduszu emerytalnego uczynił w roku 1890 razem zł. 28.532·15.

W końcu przystąpiono do wyborów czterech członków Rady nadzorczej. Ustępujących z kolei JE hr. Wilhelma Siemieńskiego-Lewickiego i JE. dr. Franciszka Smolkę wybrano ponownie, zaś w miejsce ś. p. dr. Kabata i w miejsce dr. Aloizego Rybickiego, który został mianowany członkiem dyrekcyi, weszli do Rady nadzorczej pp.: Antoni Jaxa Chamiec, zastępca Marszałka krajowego i dr. Emanuel Roiński, pierwszy wiceprezydent Izby adwokatów we Lwowie.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy.*)

Dnia 20 kwietnia 1891.

**Lwów,** pszenica 8·50 do 9·05, żyto 6·25 do 6·60, jęczmień 5·50 do 6·40, owies 6·65 do 7·10, rzepak 11·— do 12·10, groch 6·— do 10·75, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

**Tarnopol,** pszenica 8·25 do 8·80, żyto 5·90 do 6·45, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 5·80 do 6·70, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 11·— do 12·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 48·—, biała —·— do —·—. szwedzka —·— do —·—.

**Podwołoczyska,** pszenica 7·15 do 8·75, żyto 6·20 do 6·50, jęczmień 5·50 do 6·30, owies 5·85 do 6·25, groch 6·— do 10·50, wyka —·— do —·—, rzepak 11·25 do 11·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 47·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

**Jarosław,** pszenica 8·60 do 9·10, żyto 6·30 do 6·80, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 6·— do 7·—, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak 11·25 do 12·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

O k o w i t a gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie dość ożywione. Dowozy nieco większe.

*) Przedruk wzbroniony.

**Wybory do Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie.** Komisya wyborcza dokonała już obliczenia głosów w dziale wielkiego i małego handlu tak z krakowskiej, jak z tarnowskiej sekcyi, oraz w dziale wielkiego przemysłu z obu sekcyj. Pozostaje do ostatecznego obliczenia mały przemysł. Dotąd wybrani zostali z handlu wielkiego krakowskiego: 1. Albert Mendelsburg 174 głosami na 175 głosujących. 2. Zygmunt Szancer 171 gł. 3. Henryk Schwarz 104 głosów. Najwięcej głosów, bo 40, otrzymał następnie p. D. Mandel. Z małego handlu krakowskiego wybrany p. Sal. Rittermann. Z wielkiego handlu w Tarnowie wybrani pp.: Rakower i Schönfeld; p. Wł. Fischer otrzymał 15 głosów. Z małego handlu w Tarnowie pp.: Holzer i Ringelheim; po wybranych najwięcej głosów, bo 12, otrzymał S. Landau. Z wielkiego przemysłu w Krakowie wybrani pp.: 1. Baranowski Teodor, 2. Reich Leopold i 3. Ernest Stockmar. Z wielkiego przemysłu w Tarnowie wybrani pp.: 1. Wojciech Biechoński i 2. Feliks Lord. Po wybranych otrzymali najwięcej głosów p. Artur Szancer 49 i p. Ludwig Seeling z Izdebnika 25. Po południu ukończyła komisya obliczenie głosów z działu małego przemysłu okręgu krakowskiego. Wybrani zostali pp.: 1. Maksymilian Ehrenpreis, przemysłowiec, 2. Wandalin Beringer, budowniczy i 3. Michał Ader, przemysłowiec.

## OSTATNIA POCZTA

N a j j. P a n przyjmował przedwczoraj na prywatnem posłuchaniu przybyłego z Paryża ks. Augusta Koburskiego.

N a j j. P a n zwiedził przedwczoraj szczegółowo wystawę dywanów w muzeum handlowem.

*Politik* dowiaduje się, że wraz z Najd. Arcyksięciem Karolem Ludwikiem przybędą na uroczystość otwarcia czeskiej wystawy krajowej także inni Członkowie Najw. Domu, dalej pp. Ministrowie hr. Falkenhayn i baron Prażak, wreszcie liczni inni dygnitarze. W trzy tygodnie po otwarciu przybędzie do Pragi Najj. Pan w towarzystwie prezesa gabinetu hr. Taaffego.

Najj. Pani przybyła przedwczoraj w najściślejszem *incognito* do Syrakuzy.

---

P. Minister Szögyenyi-Marich wyjechał w sobotę do Budapesztu.

*Pol. Corr.* została upoważnioną do oświadczenia, iż zupełnie bezpodstawną jest wiadomość, jakoby ambasador włoski przy Najw. Dworze, hr. Nigra zamierzał opuścić obecną swą posadę.

---

Dzisiaj zbiera się w Wiedniu na sesyę wiosenną rada przyboczna kolei państwowych.

Przedstawiciele rządu austryackiego, którzy udali się w zeszłym tygodniu do Pesztu celem konferowania z rządem węgierskim w sprawie zmiany regulaminu ruchu na austro-węgierskich kolejach, powrócili już do Wiednia. *Presse* dowiaduje się, iż reprezentantom obu Rządów powiodło się osiągnąć zupełne porozumienie. Odpowiednio temu regulamin ruchu zostanie ściśle zastosowanym do postanowień międzynarodowej konwencyi berneńskiej.

---

Cesarz Wilhelm zaprosił wczoraj na obiad familijny nowego ministra wyznań i oświecenia hr. Zedlitza.

Z okazyi wręczenia przedwczoraj w Berlinie kilku pułkom nowych sztandarów odbył się w zamku królewskim wielki obiad galowy, podczas którego cesarz wygłosił mowę, kładąc nacisk na wielkie znaczenie dla Niemiec i Prus dnia 18 kwietnia. Na ten dzień przypada koronacya pierwszego króla pruskiego, założenie cesarstwa niemieckiego, bitwa pod Lipskiem, zdobycie szańców dorpackich. We wszystkich tych dniach pamiątkowych armia zdobywała wawrzyny i była przedmurzem ojczyzny. „Spodziewam się i jestem tego pewny, mówił dalej monarcha, że gdyby ojczyzna miała znowu znaleźć się w ciężkim terminie, armia wierna swym wspaniałym tradycyom spełni swą powinność i w tym duchu wznoszę toast w ręce obecnych tutaj jej przedstawicieli".

---

O translokacyi nauczycieli polskich pisze *Vossische Zeitung*: „Jak wiadomo, odstąpił rząd od systemu przenoszenia nauczycieli z dzielnic polskich do prowincyj zachodnich, i zastępowania takich nauczycieli przez siły z dzielnic zachodnich monarchii, z czego tak wiele sobie obiecywano. Próba w tym kierunku zupełnie się nie udała. Nauczyciele z Prus Zachodnich i z Poznańskiego nie umieli się zastosować do nowej swej działalności, i tak samo poszło, według nadeszłych raportów, z nauczycielami, których z innych części monarchii do dzielnic polskich przeniesiono. Rezpoczęto więc teraz zarządzenie to cofać; ale akcya ta musi postępować zwolna, ponieważ liczba nauczycieli polskich w prowincyach niemieckich jest dość znaczna"

---

*Presse* notuje wiadomość, z Petersburga nadesłaną, że części piechoty, tudzież artyleryi rossyjskiej, rozlokowane w Rossyi europejskiej i na Kaukazie, otrzymały rozkaz zgromadzenia się w sierpniu i wrześniu w obozach, na dwutygodniowe, względnie na trzytygodniowe ćwiczenia.

Pospolite ruszenie rossyjskie ma także odbyć ćwiczenia na wielką skalę.

Z Petersburga donoszą dalej, że ograniczenie pasportowe co do żydów znacznie złagodzono.

---

Telegraficzna *Agencya Północna*, obsługująca dzienniki, w Rossyi wychodzące, donosi, co następuje: Mordercami ministra Belczewa są: Teodor Setros z Kastoryi, Risto Kutmanow z Ochrydy, Markow czyli Angełow, wreszcie Risto Dimitrow. Mordercy przybyli dnia 30 marca do Belgradu, i na dworcu rozmawiali z dragomanem francuskiego poselstwa; dokąd wyjechali, nie wiadomo. Zdaje się, że Angełow ukrywa się w Serbii, w okręgu niegotyńskim. Fakt, że mordercom udało się ujść z Sofii, wyjaśnia się tem, iż rząd na razie obawiał się szerszego wybuchu rewolucyjnego. Mówią, że w dziedzińcu mieszkania Stambułowa trzymają od owego czasu w pogotowiu stale dwa konie, na wypadek nagłej potrzeby.

---

Z Belgradu donoszą, że król Milan złożył posłom dworów zagranicznych wizyty pożegnalne i zatwierdził plan nauk dla króla Aleksandra po rok 1894. Król Milan miał wyjechać wczoraj do Paryża.

W kołach arystokratycznych peszteńskich zapewniają, że król Milan przybędzie wkrótce na dłuższy czas do Budapesztu. Pogłosce o bliskiem małżeństwie ex-króla Milana z pewną Francuską, zaprzeczają jego przyjaciele jaknajenergiczniej.

Minister finansów, Vuicz, udać się ma w bieżącym tygodniu w ważnej misyi do Petersburga. Celem podróży ma być uregulowanie kwestyj finansowych, a przytem prawdopodobnie i bliższe zetknięcie się z półurzędowemi sferami rossyjskiemi. Po drodze zatrzyma się minister Vuicz przedewszystkiem w Wiedniu.

Skupczyna zbierze się w dniu 15 czerwca, w celu obradowania nad konwersyą długów państwowych i nad sfinansowaniem kolei do Timoku.

---

Gubernatorem Algieru po Tirmanie został mianowany p. Camton, prefekt departamentu Rhones i brat ambasadora w Madrycie.

---

W parlamencie angielskim toczy się dyskusya nad billem o wykupnie dóbr w Irlandyi. Wnioski Morleya gladstonisty zostały odrzucone.

---

Włoska Izba poselska postanowiła po przyjęciu przedłożeń wojskowych, przystąpić we wtorek do obrad nad zmianą systemu wyborczego a potem nad projektem kredytu w sumie 4 i pół miliona na roboty asanacyjne w Afryce. Rozprawy te będą bardzo ożywione i zdaje się, że wezwani zostaną do wyjaśnień pp. Crispi i hr. Antonelli.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 20 kwietnia. Najj. Pan wyjeżdża dziś do Wels, a powróci pojutrze wieczorem Najj. Pan przyjmie dziś przed posiedzeniem Izby deputowanych, prezydyum tej Izby.

**Wiedeń**, 20 kwietnia. Najj. Pan przyjmował na audyencyi członków nowowybranego prezydyum Izby deputowanych, dr. Smolkę, Chlumecky'ego i Kathreina.

**Wiedeń**, 20 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych postawili Coronini i tow. wniosek o ustanowienie trybunału do sprawdzenia wyborów zakwestyonowanych.

Dep. Wrabetz i tow. uczynili wniosek o zmianę postępowania konkursowego tudzież o odpowiednie zaostrzenie ustawy karnej.

Dep. Tausche i tow. zażądali zmiany ustawy o zarazach bydlęcych, mianowicie postanowień odnoszących się do zarazy pyska i racic.

Dep. Herbst i tow. postawili wniosek w sprawie państwowych myt mostowych i drogowych.

Dep. Plener i tow. w sprawie zaprowadzenia bezpośrednich wyborów w gminach wiejskich, przyczem miejscami wyboru miałyby być na razie gminy, w których istnieją sądy powiatowe, tudzież wszystkie gminy, posiadające ponad 1000 mieszkańców.

Dep. Derschatta i towarzysze wnieśli o zmianę ustawy o taksach wojskowych w tym kierunku, ażeby najniższe klasy taryfowe zniesiono, a wyższe klasy bardziej obciążono.

Dep. Jaques i tow. wnieśli interpelacyę w sprawie pożądanego przyznania całej emerytury już po 35 latach służby tym urzędnikom, którzy pracują w ciężkich zawodach służbowych.

Minister skarbu przedłożył projekt ustawy, upoważniającej Rząd do zawarcia z rządem węgierskim ugody w sprawie pomnożenia miedzianej monety zdawkowej. Pomnożenie to wynosićby miało jeden milion zł. w. a. Podobne przedłożenie uczynione zostało Izbie deputowanych w Peszcie. W Węgrzech miałyby być wybijane tylko jednocentowe sztuki.

**Wiedeń**, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wybór komisyi adresowej nastąpi na dzisiejszem posiedzeniu Izby. Hr. Hohenwarth zrzekł się wyboru do tej komisyi, ażeby nie utrudniać położenia. Koło polskie postanowiło poprzeć żądanie Młodoczechów co do udzielenia im jeszcze jednego mandatu we wszystkich komisyach.

**Praga**, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) 680 firm Czech północnych oświadczyło, iż niedozwolą swoim robotnikom i subjektom święcenia d. 1 maja.

**Peszt**, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Rząd postanowił niedozwolić na Węgrzech żadnych demonstracyjnych obchodów d. 1 maja oraz zaprzestania roboty w tym dniu w fabrykach rządowych.

**Freiburg**, 20 kwietnia. Rezultat wyborów w Hanowerze, urzędownie stwierdzony, jest następujący: liczba uprawnionych wyborców 31.052, głosów oddano 17.150, z których 85 nieważnych; ks. Bismarck otrzymał 7365, Schmalfeld 3810, Adloff 2576, Platte 3308, a 6 głosów było rozstrzelonych. Wybór ściślejszy odbędzie się 30 b. m.

**Belgrad**, 20 kwietnia. Milan wyjechał wczoraj rano, król Aleksander, regenci i ministrowie odprowadzili Milana na dworzec kolei żelaznej, gdzie przedtem jeszcze przybyli członkowie rady stanu, członkowie rady miejskiej, urzędnicy i oficerowie.

Dragoman poselstwa francuskiego oświadcza, że doniesienie o spotkaniu się jego na dworcu belgradzkim z mordercami Bełczowa, jest oszczerstwem.

**Sofia**, 20 kwietnia. *Agence Balcanique* oświadcza, że doniesienie *Agencyi Havasa* o wydaleniu jej korespondenta nie we wszystkich szczegółach zgodne jest z istotą rzeczy. Dekret wydalający został za pośrednictwem kilku przyjaciół korespondenta cofnięty, a to jeszcze przedtem, zanim konsul francuski instrukcye p. Ribota, żądające zadośćuczynienia, wręczył rządowi bułgarskiemu. Pośrednictwo zaś rządu włoskiego ograniczyło się na półurzędowem zawiadomieniu o telegramie Rudiniego, w którym rządowi bułgarskiemu udzielono przyjaznej rady, ażeby nie uciekał się do wydalania korespondenta.

**Sofia**, 20 kwietnia. Książę Ferdynand i księżna Klementyna powrócili.

Nowy minister skarbu Naczewicz, przybył do Sofii.

**Paryż**, 20 kwietnia Wczoraj odbyły się wybory trzech deputowanych. W Morlaix został wybrany republikanin, w okręgach Tours i le Blanc odbędą się wybory ściślejsze.

**Paryż**, 20 kwietnia. W departamentach Herault, Dordogne, Maine et Loire, wybrano do senatu ponownie dwóch republikanów i jednego konserwatystę.

**Paryż**, 20 kwietnia. Anarchiści rozrzucili wczoraj w koszarach i fortach 50.000 egzemplarzy manifestu, wzywającego do rokoszu w dniu 1 maja.

**Londyn**, 10 kwietnia. *Times* zamieszcza z Petersburga doniesienie, które zaprzecza jak najkategoryczniej wiadomości o samobójstwie w. ks. Olgi, tudzież o wygnaniu w. ks. Michała na lat 5.

**Bradford**, 20 kwietnia. Burmistrz i prezes policyi otrzymali listy z pogróżkami, z powodu zakazu meetingu robotnikom, należącym do zmowy. Ratusz obsadzony został strażą wojskową.

**Bradford**, 20 kwietnia. We wczorajszym mitygnu stowarzyszeń zarobkowych wzięło udział 100.000 uczestników. Socyaliści odradzali zaburzenia spokoju i wezwali zgromadzonych, ażeby posługiwali się środkami legalnemi. Przyjęto jednomyślnie rezolucyę, ażeby zaprotestować przeciwko postępowaniu władz. Zakończenie obrad odbyło się spokojnie.

**Portsmouth**, 20 kwietnia. Szeregowcy 34-tej bateryi, żaląc się na przeciążenie służbą, odmówili w sobotę wystąpienia w paradzie. Pułkownik zdołał ich w końcu namówić do udziału w paradzie, po odbyciu której uwięziono najstarszych szeregowców, którzy stawieni zostaną prawdopodobnie przed sąd wojenny.

**Londyn**, 20 kwietnia. Na wczorajszem zgromadzeniu w Irishtown, w którem wzięło udział 10.000 uczestników, oświadczył Parnell, że renty spadną o 40 prc. z powodu billu o zakupowaniu gruntów.

**Konstantynopol**, 20 kwietnia. Wiadomość o uwięzieniu marszałka Osmana baszy, jest zmyśloną.

**Nowy Jork**, 20 kwietnia. Pomnażają się wypadki śmierci w skutek influenzy.

W okręgu Scottdale, strejkującym dawniej, zaszły ponowne niepokoje. Należący do zmowy napadli fabrykę Fricka, lecz ustąpili po wymianie strzałów z dozorcami. Magazyn zapasowy Fricka został dynamitem zburzony. Rozpękłe na ulicach bomby zrządziły szkody.

**Ateny**, 20go kwietnia. Dzienniki donoszą o niepokojach na wyspie Korfu. Przeciw żydom tamtejszym panuje na wyspie wielkie rozgoryczenie, które przypisać należy temu, że w dzielnicy żydowskiej znaleziono zwłoki zamordowanej młodej dziewczyny. Na Korfu wysłano posiłki wojskowe.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 18go kwietnia 1891 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 95·90, Węgierskie akcye kredytowe 342·75, Akcye anglo-austryackie 161·60, Akcye banku Union 237·50. Akcye kolei Karola Ludwika 213 37, Akcye kolei północnej 279·—, Akcye kolei południowej 115·37, Losy tureckie 35·70, Akcye kolei państwowej 249 75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 245·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 197·50 Wiedeńskie losy komunalne 148·25, Akcye tytoniowe 158·75 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 220·—, Akcye banku dla krajów koronnych 213·80, 4-prc. węgierska renta złota 105·35, Akcye banku związkowego 114 25, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·37·75, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent papierowa 101·45. Usposobienie silne.

**Wiedeń**, 18 kwietnia 1891 r. godz. 5. minut 40. Akcye kredytowe 300·—, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 217·25, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 92·57, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy ·, za 100 marek 92·45(?). Usposobienie —.

**Wiedeń**, 20 kwietnia 1891, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 300·—, Anglo-austryackie 161·20, Unionbank 237·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 115·37, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 217·30. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 105·35, za 100 marek 57·10. Usposobienie ciche.

**Telegramy zbożowe** z dnia 18 kwietnia 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł, okowita per 10.000 litr procent 18·37 do 18·50 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do — — zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9·25 do 9·30 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 232 50. do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 51·60 zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 66·50 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

---

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

### Nadesłane.

**Santal Midy**, jego czystość i skuteczność są wypróbowanym środkiem we wszystkich dolegliwościach, które wymagały dawniej kopaiwy, kubeby i płynów ściskających ale trzeba żądać nazwiska Midy na każdej kapsułce ażeby uniknąć mięszanin essencyi z drzewa cedrowego z terpetyny, które się sprzedają w handlu pod nazwiskiem essencyi Santalu.

---

Przypominamy że P. Chassaing otrzymał medal złoty na wystawie w r. 1889 w Paryżu a w ostatnich czasaah dyplom honorowy na wystawie leśnej w Wiedniu.

---

W teatrze hr. Skarbka

W poniedziałek dnia 20 kwietnia 1891.

Po raz drugi.

## Szalony pomysł

krotochwila w 4 aktach Lauf'sa, przerobił L. Sliwiński.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Jutro we wtorek na dochód pp. Józefa Chodakowskiego i Juliana Jeromina „Gioconda" opera w 4 aktach. — Akt 3 w 2 odsłonach. Słowa Tobia Gorio. — Muzyka Amilkara Ponchielliego.

### PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 20 kwietnia 1891

H. Centralny.

Pp. K. Sliwiński z Sniatyna, B. Orzechowicz z Kalnikowa, H. Sliwiński z Gródka.

H. Zorża.

Pp. W. Krasnopolski Latacza, W. Mniszek z Ostrowa, A Ost z Monasterzysk.

H. Francuski.

Pp. A. Zwillinger z Węgier, J. Perelles z Wiednia, K. Bastgen z Romanowa, N. Fischer Birminghamu, K. Pollak z Berna.

---

### Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 1890

**Do Lwowa przychodzą:**

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

**Odjazd ze Lwowa:**

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko we wtorki.

### Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

**Przychodzą do Lwowa:**

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

**Odchodzą ze Lwowa:**

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

---

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1891.

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 211 | 50 | 214 | 50 |
| Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa. | 244 | — | 247 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. wa. | 307 | — | 310 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. wa. | — | — | 216 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l. | 100 | 70 | 101 | 40 |
| „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 108 | 90 | 109 | 60 |
| Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l. | 98 | 20 | 98 | 90 |
| Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los w 51 l. | 98 | 70 | 99 | 40 |
| Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa. | — | — | — | — |
| „ „ „ „ 4 pr. wa. | 97 | 70 | 98 | 40 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w $41^1/_2$ lat | 95 | 50 | 96 | 20 |
| $4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l. | 99 | 85 | 100 | 55 |
| 4 pr. wa. los. w 56 l. | 95 | 20 | 95 | 90 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. | 60 | — | 62 | — |
| daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. | 53 | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat. | 49 | — | 52 | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k. | 104 | 75 | 105 | 45 |
| Galic. funduszu propin. 4 pr. wa. | 92 | 95 | 93 | 65 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. wa. | 101 | -- | 101 | 70 |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. | 100 | 80 | 101 | 50 |
| Pożyczki kr. po 6 pr. wa. | 104 | 50 | — | — |
| Pożyczki kr. po $4^1/_2$ pr. wa. | 98 | 50 | 99 | 20 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 21 | 50 | 23 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 26 | — | 28 | — |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 46 | 5 | 57 |
| Napoleondor | 9 | 19 | 9 | 33 |
| Półimperyał | 9 | 40 | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 38 | 1 | 48 |
| „ „ papierowy | 1 | $36^1/_2$ | 1 | $38^1/_2$ |
| 100 marek niemieckich | 56 | 90 | 57 | 50 |

(bez kupona bieżącego.)

### Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 17 kwietnia 1891.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 92 55 | 92.75 |
| luty-sierpień | 92 55 | 92.75 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 92.55 | 92.75 |
| kwiecień-październik | 92 55 | 92.75 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 133.50 | 134.25 |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 139.50 | 140.50 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 148.75 | 149.75 |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 180.75 | 181.50 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 180.75 | 181.50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. | 145.50 | 146.50 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 111.15 | 111.35 |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 | 101.75 | 101.95 |

| **2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)** | | |
|---|---|---|
| Bukowiny | 105.10 | —.— |
| Galicyi | 105.-- | 105.25 |
| Niższej Austryi | 109.50 | 110.25 |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł wa. 4 pr. | 92.30 | 92.65 |

| **3. Akcye** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 161.25 | 161.75 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 300.25 | 300.75 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 612.— | 620.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | 306.— | —.— |
| Gal. banku d. han. i prz. a zł 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. | 217.60 | 218.10 |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. | 989.— | 993 — |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | 89.— | 90.— |
| Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. | 297.— | 299.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2785.— | 2795.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 213.50 | 214.-- |
| Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w. | 245.50 | 246.25 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. | 248.50 | 249.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 116.— | 116.50 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 199.75 | 200.25 |

| **4. Listy zastawne losowane.** | | |
|---|---|---|
| Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l. | 100.50 | 101.30 |
| „ „ „ premiowe po 3 pr. | 109.25 | 109.75 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | 100.50 | —.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | 97.75 | 98.— |
| „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. | 95.60 | —.— |
| „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne | 100.— | 100.30 |
| Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l. | 99.— | 99.50 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | 101.— | 101.50 |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 100.80 | 101.— |
| Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr. | 101.25 | 102.25 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. | 101.— | 101.40 |
| „ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr. | —.— | 102.75 |

| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
|---|---|---|
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | 104 20 | 105.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | —.— | —.— |
| Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4% | 99.70 | 100.30 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | 100.— | 100.70 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr. | 100.— | 100.10 |
| detto (Jarosław-Sokal | 96.— | 96 50 |
| Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 83.80 | 84.60 |
| z r. 1884 | 92.60 | 93.40 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 102.— | 102.60 |

| **6. Losy.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. | 187.25 | 188.25 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 56.50 | 57.50 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 125.-- | 126.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | 35.— | 38.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 22.50 | 23.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 21.— | 22.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 58.50 | 59.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 55.75 | 56.25 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 19.— | 19.25 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 12.40 | 12.60 |
| Eundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 20.50 | 21.50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 59.50 | 60·50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 61.— | 62.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa). | 26.50 | 27.50 |
| Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. | —.— | 149.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. | —.— | 67.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 37.— | 38.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 51.— | —.— |

| **7. Weksle za 3 miesiące).** | | |
|---|---|---|
| Augsburg na 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za ft. szt. | 116.45 | 116.65 |
| Paryż za 100 fr. | 46 15.— | 46.20 — |

| **Kurs złota** | | |
|---|---|---|
| Dukat cesarski men. | 5.51.-- | 5.53.— |
| „ pełnej wagi | 5.47.— | 5.49.— |
| Korona | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 9.24 50 | 9.25 50 |
| Rossyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | — | — |
| „ „ „ w srebrze | — | — |
| Renta w złocie | — | — |
| 5 pr. austr. renta marcawa | — | — |
| Akcye banku austro-węgier. | — | — |
| „ „ kredytowego wiedeńskiego | — | — |
| Londyn | — | — |
| Napoleondor | — | — |
| Dukat cesarski men. | — | — |
| 100 marek niemieckich | — | — |



# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 1613 (2555 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Tenzera w kwocie 18 zł. aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności whl. 322 ks. gł. gm. kat. Siedliska objętej, na imię Jana Dudka zaintabulowanej w dniach 11 maja i 15 czerwca 1891 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 2840 zł. 50 ct.

Wadyum 285 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 10 marca 1891.

---

L. 25323 (2471 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Alexandrowi Kozłowskiemu pto 1200 zł. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 19 maja 1891 i dniu 23 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem w Sądzie bióro nr. 18 przymusowa sprzedaż realności objętych wyk. hip. l. 118 gm. Krówniki i 57 gminy Sielec egzekuta własnych.

Cenę wywołania wynosi kwota 2600 złr.

Wadyum 10 prc. tej sumy 260 zł.

Na pierwszym terminie realności tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na drugim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej 1/3 części z ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków sprzedaży wyciągi hipoteczne i protokół opisania pozynależności można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 25 lutego 1891.

---

L. 695 (2550 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Mojżesza Branda dłużnej kwoty 11 zł. 68 ct. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. na dniach 11 maja i 15 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 142 w Jaworowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej protokołem z dnia 10 czerwca 1890 l. 5130 oszacowanej dłużnika Józefa Baka własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 45 zł. aw.

Wadyum 4 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tus. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 6 marca 1891.

---

L. 10295 (2553 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 14 maja 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 czerwca 1891 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 320 gminy kat. Hadyńkowce Piotra Ukraińca zaś wedle wyk. hip. l. 396 tejże gm. samej Antoniego Węgra własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 33 zł, 44 ct. zpn.

Cena wywołania 1791 zł. 80 ct. i 101 zł. 20 ct.

Wadyum 179 zł. 18 ct. i 10 zł. 12 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Brauna.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 7 marca 1891.

---

L. 1614 (2556 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Tencera w kwocie 5 zł. 36 ct. aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 58 ks. gł. gm. kat. Sołonka objętej na imię Tadeusza Krzysztonia zaintabulowanej w dniach 11 maja i 15 czerwca 1891.

Cena wywołania 1075 zł. 57 ct.

Wadyum 108 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, dnia 1 marca 1891.

L. 24221 (2584 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. zpn. odbędzie przymusową sprzedaż 2/8 części realności pod n. kons. 173 w Sassowie położonej wedle wyk. hip. l. 243 gminy Józefa Baumoela własnych w tutejszym Sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Markusa Frommera na dniu 20 maja 1891 i na dniu 18 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym terminie realność ta za cenę wywołania 255 zł. aw lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Billet w Złoczowie.

Złoczów, dnia 11 lutego 1891.

---

L. 116 (2594 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie kwocie 14 rat po 60 zł. zpn. w dniach 21 maja 1891 i 18 czerwca 1891 o godzinie 10 rano realność lwh. 75 i 313 księgi gruntowej Rzeszotary objęta, Tomasza i Anny Przetockich, Jana i Anny Przetockich własna, przez licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 2200 zł.

Zakład 10 prc.

Warunki licytacyjne można przeglądnąć w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 20 marca 1891.

---

L. 6393 (2542 1½3)

C. k, Sąd powiatowy m. delg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa i Maryanny Wijasów w kwocie 30 zł. znaleznościami dokatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1/4 części realności lwh. 62 gm. Paweżów objętej, małoletniej Tekli Wijasównej własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a to dnia 22 maja i 26 czerwca 1891 każdym razem o godz. 9 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 357 zł. 35 ct. poniżej której w termine pierwszym sprzedaż nie nastąpi.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 35 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnów, 26 marca 1891.

---

L. 919 (2309 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje celem ściągnięcia trzech zaległych rat po 174 zł. 66 ct. aw. zpn. od Antoniny Jasińskiej c. k. uprzyw. gal. akcyjnemu Bankowi we Lwowie się należących przymusowy jawny przetarg realności wyk. hip. l. 505 ks. gr. gm. kat. m. Złoczowa objętej dłużniczki własnej a powyższej pretensyi za hipotekę służącej w dwóch terminach a to 25 maja 1891 i 13 lipca 1891 zawsze o godz. 10 przed południem w tus. zabudowaniu.

Cenę wywołania stanowi kwota 13200 zł. i realność ta zostanie na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na drugim terminie i niżej takowej wszelako nie niżej jednej trzeciej ceny wywołania tj. kwoty 4400 zł.

Wadyum wynosi kwotę 1320 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny tudzież akt opisania przynależności sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy stronny tudzież wierzycieli hipotecznych p. Ludwikę Vörös, Towarzystwo zaliczkowe w Złoczowie Wysoki Skarb Państwa na ręce c. k. Prokuratoryi Skarbu, c. k. gł. urząd podatkowy w Złoczowie do rąk własnych zaś wszystkich tych, którzyby po dniu 12 grudnia 1889 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawo zastawu na tej realności uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsza w tej sprawie zapaść mająca wcale nie lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora adw. Rożankowskiego.

Złoczów, 13 lutego 1891.

---

L. 5687 (2479 1- 3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie w sprawie egzekucyjnej Maryanny Młynarczykowej z Jachówki przeciw Wojciechowi Tatara z Grzechyni pto 25 zł. aw. zpn. podaje do publicznej wiadomości; iż w dniach 21 maja 1891 i 18 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu tut. Sądu egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Grzechyni pod lk. 228 położonej dłużnika Wojciecha Tatary własnej wyk. hip. 531 w połowie a wyk. hip. 519 w 5/64 częściach na imię tegoż dłużnika zapisanej.

Cena wywołania 610 zł. 35 ct.

Wadyum 61 zł. 2 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został wójt z Grzechyni Jan Pieróg.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 20 listopada 1890.

---

L. 11192 (2563 1—3)

Dnia 19 maja i dnia 23 czerwca 1891 o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. Sądzie w biurze N. 24 egzekucyjna sprzedaż 1/5 części realności Jędrzeja Stygara własnej w Trzcinicy, objętej whl. 4 na 345 zł. 88 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Stygara w kwocie 100 zł. z pn.

Cena wywołania 345 zł. 88 ct. aw.

Wadyum 34 zł. 59 ct. aw.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Chwalibog adwokat w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registaturze sądu.

Z c. k. Sądu pow. miej.-deleg.

Jasło,, dnia 10 marca 1891.

---

L. 596 (2536 1—3)

C. k. Sąd obwod. tut. podaje do wiadomości, że w dniach 19 maja i 23 czerwca 1891 odbędzie się w biurze I przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 859 gminy kat. Stanisławów objętej, obecnie w 2/5 częściach Borucha Antschla 2 im. Kraminera, w dalszych 2/5 częściach Arona Seklera a w 1/5 części Abrahama Dawida Bertischa własnej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 3109 zł. 97 ct.

Szczegółowe warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt detaksacyi w registraturze do przejrzenia.

Stanisławów, 17 stycznia 1891.

---

L. 3516 (2567 1—3)

C. k Sąd powiatowy miej.-deleg. S II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipot. 8 rat po 115 zł. 2 ct. aw. z. p. n. licytacyą realności spadkobierców śp. Karola Szandrowskiego własnej wyk. hip. 63 i 218 gminy Zamars ynów obecnie jedno ciało objętej hip wyk. hip. l. 63 objęte stanowiącej na dzień 21 maja 1891 i na dzień 18 czerwca 1891 zawsze o godz. 10. rano w biurze 3 tut. Sądu.

Cena wywołania 9500 zł.

Wadyum 950 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej, jednakże nie niżej jednej trzeciej części ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bodek.

Lwów, dnia 17 marca 1891.

---

L. 7605 (2557 1 3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ogólno-rolniczo-kredyt. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w kwocie 340 zł. 65 ct. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej Stefana Szczerby własnej pod lk. 43 w Czarnuszowicach położonej w dniach 21 maja i na dniu 24 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 600 zł.

Poręczne 60 zł.

Kuratorem dla wierzycieli ustanowiony został Hnat Szeremeta z Czarnuszowic.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, dnia 30 listopada 1890.

---

L. 1050 (2477 1—3)

W dniach 22 maja i 26 czerwca 1891 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya realności Jakóba Pinza ewentualnie jego spadkobierców i Chaji Pinz własnej pod lk. 48 w Jarosławiu mieście położonej na zaspokojenie pretensyi Eisiga Raaba w kwocie 1200 zł.

Cena wywołania 6000 zł.

Wadyum 600 zł. aw.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli tudzież z miejsca pobytu niewiadomej Kraindli Pinz zam. Messner astanowiono dr. Juliana Ruczkę z Jarosławia,

Protokół zastawniczego opisania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, dnia 23 marca 1891.

---

L. 7708 (2543 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. delg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie w ilości 300 zł. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności objętej wykazem hip. l. 10 ks. gr. gm. kat. Pogorska Wola w powiecie Tarnowskim położonej do dłużnika Jana Kapustki należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach a to dnia 15 maja i 19 czerwca 1891 każdym razem o godz 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1100 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 110 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół spisania przynależności przejrzeć można w registraturze c. k Sądu pow. m. delg.

Tarnów, 1 kwietnia 1891.

---

L. 18604 (2645 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu zabezpieczenia wykonania zezwolonej reskryptem wys. c. k. Ministerstwa spraw wew. z 22 listopada 18 0 l. 20938, budowy dolnej murowanej konstrukcyi żelaznego mostu na Dunajcu w 205 km. gościńca Podtatrzańskiego w Nowym Sączu, 307 20 m. długiego, 7.65 m nad zero wody wysokiego o dwóch filarach lądowych i siedmiu filarach środkowych, tudzież w celu wykonania drog dojazdowych na prawym i na lewym brzegu razem w długości 394.00 m. jakoteż wykonania drewnianych pomostów na żelaznej konstrukcyi powyższego mostu, odbędzie się w dniu 27 maja 1891 o godz. 12 w południe, w biórze departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa we Lwowie publiczna licytacya ofertowa.

Bliższe wywody tyczące się wyżej pomienionej budowy jako to: plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, ogólne i szczegółowe warunki budowy mogą być przejrzane od dnia obwieszczenia począwszy w Departemencie technicznym c. k. Namiestnictwa w godzinach urzędowych.

Pisemne opieczętowane oferty, w których cyfry zaofiarowanie podać należy cyframi i literami, a które opiewać mają na całe powyższe przedsiębiorstwo i ostemplowane być winny marką na 50 ct. tudzież zaopatrzone w wadyum wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej wnoszone być mogą i przed wyżej oznaczonym terminem, najpóźniej jednak w dniu licytacyi do godz. 12-tej w południe, do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

W ofercie należy zaznaczyć, że warunki licytacyi oferentowi są znane, i że tymże poddaje się bez żadnego zastrzeżenia.

Oferty nie ułożone według przepisów lub wniesione po terminie, nie zostaną uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 9 kwietnia 1891.

---

L. 1198 (2617 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 13 maja 1891 i dnia 10 czerwca 1891 zawsze o godz. 11 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 109 w Dźwiniaczu położonej wedle wyk. hip. l. 13 Michała Dorosza własnej na pokrycie pretensyi Arona Leiby Bachmana w kwocie 120 zł. aw. zpn,

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kurator wierzycieli Marceli Nadziak.

Bliższe warunki w registraturze.

Ustrzyki, 22 lutego 1891.

---

L. 6663 (2618 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 13 maja 1891 i dnia 10 czerwca 1891 zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż 1/7 części realności pod nk. 33 w Bandrowie położonej wedle wyk. hip. l 113 Wilhelma Mak własnej, na pokrycie pretensyi małolet. Józefa Kikiela to jest alimentacyi po 3 zł. miesięcznie od dnia 6 kwietnia 1884 po dzień 9 października 1890 zapadłych i zapaść mających zpn.

Cena wywołania 48 zł.

Wadyum 5 zł.

Kurator wierzycieli notaryusz p Morwitz.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki, 11 października 1890.

---

L. 17281 (2464 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na probę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 191 zł. 25 ct., 191 zł. 25 ct.i 4405 zł. 42 ct. w. a. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Meszulima Eifermana w Kołomyi pod Nr. 303 położonej wyk. hip. 265/I objętej, w dwóch na dzień 22 maja i 26 czerwca 1891 każdym razem na godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 8778 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę, 877 zł. 80 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 14 marca 1891.

---

L. 2003 (1613 1—3)

W dniach 15 maja 1891 i 17 czerwca 1891 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności w Osławach białych położonej, przedtem dłużnika Mikołaja Gadzińskiego obecnie Abrahama Friedfertig własnej, wyk. hip. l. 606 ks. gr. gm. Osław biały objętej, na zaspokojenie pretensyi Państwa Nadwórny w kwocie 219 zł. 33 ct. zpn.

Cena wywołania 890 zł.

Wadyum 89 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franciszka Gruińskiego z Delatyna.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 14 marca 1891.

---

L. 6425 (2437 3—3)

Celem egzekucyjnego zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie z 8 rat po 90 zł. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie egzekucyjną licytacyę gospodarstwa włościańskiego objętego wyk. hip. l. 8 dla gm. Buchcice Józefa Gawrona własnego z przynależytościami w dwóch terminach a to 19 maja i 23 czerwca 1891 o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania 3800 zł.

Wadyum 380 zł. aw.

Na pierwszym terminie gospodarstwo to sprzedane zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej ceny lecz nie niżej 1/3 ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i nie wiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Józef Gut z Buchcic.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny protokół opisania przynależności, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 20 stycznia 1891.

---

L. 2943 (2416 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Rozalii Meniuk od Jaśka Nakonecznego sumy 15 zł. i 100 zł. aw. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod n. 4 w Trybuchowcach położonej, wykazem hypotecznym 910 ks. gr. gm. Trybuchowce objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Jaśka Nakonecznego vulgo Maków stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 22 maja 1891 drugi na dzień 19 czerwca 1891 zawsze o godz. 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 111 zł. 50 ct. aw.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 12 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hypotecznego, to jest po dniu 2 grudnia 1890 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniu albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora, p. adw. dr. Hubricha w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 18 lutego 1891.

L. 703 (2583 2—3)

C. k. powiatowy m. deleg. w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 20 rat po 6 zł. 50 ct. i reszty kapitału 71 zł. 5 ct. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 175 gm. kat. Zembrzyce w dniu 12 maja 1891 o 10 przed południem tylko za lub powyżej zaś w dniu 16 czerwcu 1891 także poniżej kwoty 559 zł. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 56 zł.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 17 lutego 1891.

L. 2097 (2593 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia Szulima Neu, że w sprawie firmy handlowej Lampel i Kauftheil przeciw niemu o zapłacenie 70 zł. 73 ct. aw. zpn. licytacya ruchomości protokołem z dnia 4 października 1889 l. 6906 zagrabionych dozwolona została i że do przeprowadzenia tejże dwa termina na dzień 14 maja 1891 4 czerwca 1891 o godzinie 10 zrana naznaczono.

Gdy miejsce pobytu Szulima Neua nie jest wiadome ustanowiono dlań kuratora w osobie Józefa Folgera ze Sieniawy i temuż odnośne uchwały doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 21 marca 1891.

L. 8257 (2612 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej sumy wekslowej 157 zł. 22 ct. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Saula Leiby Hirscha w dniu 20 kwietnia 1891 i w dniu 25 maja 1891 każdym razem o godz. 10 rano publiczna sprzedaż 7/8 części realności w Cieszanowie pod l. konskr. 30 położonej, wykazem hipot. 32 księgi gruntowej tejże gm. objętej.

Cena szacunkowa wynosi 713 zł. 12 1/2 ct.

Wadyum zaś 71 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i dalsze warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Dla z miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Józefa Mikułowskiego w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, dnia 19 grudnia 1890.

# Konkursa.

L. 22 (2591 2—3)

C. k. Sąd dukielski potrzebuje zaraz dyetaryusza z szybkiem i czytelnem pismem. Płaca 20 do 25 zł. Zgłoszenia pisemne.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, 14 kwietnia 1891.

L. 5083 (2620 1—3)

Celem udzielenia koncesyi na aptekę w Wisniowczyku, której otworzenie dozwolonem zostało w myśl reskryptu Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 13 stycznia 1891 l. 93551 rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania kompetencyjne zaopatrzone w metrykę urodzenia, certyfikat przynależności i dowody przepisanej kwalifikacyi wnieść do 30 maja 1891 do ck. Starostwa w Podhajcach.

Podhajce, dnia 15 kwietnia 1891.

C. k. Starosta

# Kuratele.

L. 3026 (2562 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce Str. uwiadamia, że Agnieszka 1 sl. Demczewska 2 sl. Rzeczkowska za marnotrawczynię została uznana a kuratorem Wojciech Mroczkowski postanowiony.

Kamionka Str., dnia 3 kwietnia 1891.

L. 12148 (2626 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia, że dla Jana Serczyka gospodarza z Toń, uchwałą ck. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 30 marca 1891 l. 7823 marnotrawcą uznanego Franciszka Serczyka gospodarza z Toń kuratorem ustanowił.

Kraków, 9 kwietnia 1891.

# Wyroki prasowe.

L. 6950 (2623)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy w Krakowie orzeka, że następujące artykuły zamieszczone w nr. 86 czasopisma w Paryżu wychodzącego „Wolny głos Pólaka" z daty 1 kwietnia 1891 obejmują w sobie znamiona czynów karygodnych, mianowicie:

1) artykuł wstępny na pierwszej stronicy pod tytułem „Przyszła wojna i powstanie" w nstępach poczynających się od słów „Wielkie się dokładają usiłowania" a kończących się słowy „na linii bojowej olbrzymie wojska" znamiona zbrodni zdrady główne z §. 58 lit. c. uk.

2) artykuł na sjronicy 2 i 3 w dziale „Korespondencya" w ustępach poczynających się od słów „Wspomiałem w poprzednim liście" a kończących się słowy „zamachom na wolność osobistą" znamiona występku z §. 300 uk.

3) artykuł na stronicy 3 i 4 w dziale „Przegląd polityczny" w ustępach poczynających się słowami „Przebywamy momenty przygotowawcze" a kończących się słowy „gotuje coup de grâce" znamiona zbrodni z §. 63 i §. 64 uk. i występkn z §. §. 491 i 493 uk.

4) artykuł cały na stronicy 7 w dziale „Rozmaitości" pod tytułem „Obchód 3 maja" poczynający się od słów „z Galicyi dochodzą wiadomości" a kończący się słowami „harmonijnym ożenione brzmieniem" znamiona występku z §. 300 uk.

Według §§ 486 i 493 pk. wzbronionem przeto zostaje dalsze rozpowszechnianie tychże artykułów.

Kraków, dnia 11 kwietnia 1891.

Z. 82 (2452)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Fachblatt der Drechsler, Organ für Socialpolitik und Fachinteressen" Nr. 11 vom 2 April 1891 I. in dem auf der 1 und 2 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Eine Entscheidung des k. k. Handelsministeriums in Angelegenheit der Gehilfenversammlung" in der Stelle von „Das Recht, auch" bis „Ohrenschreiben", ferner II. in dem auf der 7 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Delnictvo a 1 kveten" (Die Arbeiter und der 1 Mai) in der Stelle „Zase se" bis „bedrach neseme" ad I. das Vergehen nach § 300 St. G. und ad II. das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6 April 1891.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 6 April 1891, Z. 119 M. J., der in Budapest erscheinenden Zeitschrift: „Zeitgeist" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1891, Z. 1852, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Deutsche Leipaer Zeitung" vom 21 März 1891 wegen des Artikels: „Luther confiscirt!" nach den §§ 300 491 und 493 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 Dec 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1891, Z. 2046, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Der Glasarbeiter" vom 19 März 1891 wegen der Artikel 1. „Aus unserer Inspectionsmappe", 2. „Zur Unterstützung des Blattes" ad 1 nach § 302 St. G, und ad 2 nach § 308 St. G. und ad 3 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 24 März 1891, Z. 2063, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Der Textilarbeiter" vom 19 März 1891 wegen der Artikel: 1. „Der zweite Schritt der nordböhmischen Wollenindustriellen seit 1 Mai 1 90" und 2. „Ein Wort an die Arbeiter der Textilindustrie in Wien" ad 1 nach § 302 St. G. und ad 2 nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1891, Z. 2092, die Weiterverbreitung des Märzheftes 1891 der Zeitschrift: „Die Zeitschwingen" wegen des Artikels: „Das Kapital" nach den §§ 122 lit. a und 302 St. G. verboten.

Zl. 83 (2482)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 17 März 1891, Z. 1950, die Weiterverbreitung der im Verlage von A. Bock in Rudolstadt erschienenen Druckschrift: „Die goldene Legende, eine Naturgeschichte der Heiligen" von Corvin nach den §§ 122 a b, 303 und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1891, Z. 201/180, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Roma" vom 5 Februar 1891 nach § 64 St. G., und der Morgenausgabe der Nummer 39 der Zeitschrift: „Gazzetta Piemontese" vom 8—9 Februar 1891 nach § 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1891, Z. 230/205, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Lo Stornello" vom 28 Februar 1891 wegen des Artikels: „Quaresima" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1891, Z. 2?5/2085, die Weiterverbreitung der Nummer 61 der Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 2 März 1891 wegen des Artikels „Ancora la visita di Ferdinando" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 März 1891, Z. 224/2086, die Weiterverbreitung der Nummer 4966 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 2 März 1891 wegen des Artikels „Giuseppe Graziolli" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9 März 1891, Z. 237/2160, die Weiterverbreitung der Nummer 300 der Zeitschrift: „L'operaio italiano" vom 26 Dezember 1890 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1891, Zahl 245/ 237, die Weiterverbreitung der Nummer 4973 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 9 März 1891 wegen der Artikel „Dal Friuli orientale — ad elezioni finite" und „Ma se la corda un bel giorno si spezza" nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1891, Z. 255/2307, die Weiterverbreitung der Nummer 4974 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 10 März 1891 wegen des Artikels: „Echi mondani — X Marzo" nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 März 1891, Z. 266/2458, die Weiterverbreitung der Nummer 4978 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 14 März 1891 wegen des Artikels „L'opera di Salvatore Barzilai — Un articolo della capitale" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 März 1891, Z. 273/2521, die Weiterverbreitung der Nummer 3355 der Zeitschrift: „Il Piccolo della sera" vom 17 März 1891 wegen des Artikels „Capodistria — La morte di un valoroso istriano" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1891, Z. 278/2585, die Weiterverbreitung der Nummer 78 der Zeitschrift: „Il Cittadino" vom 19 März 1891 wegen des Artikels „Lettere dalmate — Zara 17 Marzo" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1891, Z. 246/2238, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „La confederazione operaia" vom 6 März 1891 wegen des Artikels „Noi e le elezioni al Parlamento" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 März 1891, Z. 258/2355, die Weiterverbreitung der Nummer 4976 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 12 März 1891 wegen des Artikels: „In città" — „Inconseguente" und „Parlamento italiano — Camera dei deputati, Roma 12" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1891, Z. 250/2251, die Weiterverbreitung der Nummern 3 und 4 der Zeitschrift: „L'Ateneo italiano" vom 1 und 15 Februar 1891 nach den §§ 63 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 28 März 1891, Z. 2330, die Weiterverbreitung des Heftes XXI der Zeitschrift: „Nuova Antologia" vom 1 November 189 nach § 58 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1891 Z. 2330, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Nase listy" vom 22 März 1891 wegen des Artikels: „Na den sv. Josefa" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27 März 1891, Z. 2112, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Gablonzer Zeitung" vom 22 März 1891 wegen des Artikels: „An die Leser der Gablonzer Zeitung" nach § 308 St. G. verboten.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 5413 (2286 3—3)

W sprawie Magistratu M. Krakowa o uznanie realności pod lk. 230 dz. VIII w Krakowie za pustkę.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu współwłaścicieli realności pod lk. 230 Dz. VIII w Krakowie 1) Jozuy Rakowera, 2) Chaji Diesenhans, 3) Lieby Ehrlich, 4) Hirscha Rakowera, 5) Feigli Landau, 5) Eliasza Rakowera, 7) Etli Bertram, 8) Chajma Rakowera, 8) Priwy Hirschfelda 10) Izaaka Baumingera, 11) Sary Baumingerowej, 12) Feigli z Baumingerów czyli z Baników Neumincerowej kuratora w osobie adw dr. Borońskiego z subsytucyą adw. dr. Proppera a dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych realności lk. 230 Dz. VIII w Krakowie 13) Peretza Nida, 14) Dawida Nebenzahla, 15) Estery Nebenzahl, 16) Jakóba Herschli Baumingera, 17) Leibla Plesnera i 18) Antoniny Tymowej kuratora w osobie adw. dr. Doboszyńskiego z substytucyą adw. dr. Eichhorna i tymże doręcza ts. uchwałę z dnia 5 września 1890 l. 22456 o czem kurandów przez edykta zawiadamia.

Kraków, 6 marca 1891.

L. 10463 (2545 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Birczy w sporze ustnym Szyji Leiby Mörzla przeciw Stefanowi Sznilkowi i innym io uznanie własności i zmianę wpisu prawa własności 2/3 części realności pod lk. 14 w Birczy położonej jak wyk hip. 251 gm Bircza na Pawła Sznilika wpisanej zamianował dla nieznanej z miejsca pobytu Katarzyny Sznilik kuratorem Michała Sznilika w Birczy i wynaczył termin do rozprawy ustnej na dzień 11go maja 1891 o 10 godz. przed połud.

Wzywa się więa Katarżynę Sznilik, by ustanowionemu kuratorowi podała srodki obrony, albo innego pełnomocnika Sądowi przepstawiła.

Bircza, 28 stycznia 1891.

L. 3068 (2339 3—3)

C. k. Sąd powiatowy mięj. deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miesca pobytu Józefa Lisa względnie niewiadoj mych jego spadkobierców, że celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z doia 26 listopada 1890 l. 23419 dotyczącej intabulacyi ciała hip. l. 3 ks. gr. gminy kat. Koszyce wielkie na rzecz ks. Eustachego Sanguszki kuratorem adw. dr. Stec w Tarnowie ustanowionym został.

Tarnów, dnia 12 masca 1891.

L. 343 (2528 3—3)

Jego Ekscellencya ck. Prezydent ck. wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 pk. mianował na drugą zwyczajną z dniem 2 czerwca 1891 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy ck. sądzie obwodowym w Brzeżanach. Przewodniczącym Trybunałn sądu przysięgłych Prezydnta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczaego c. k. radców sądu krajowego Waleryana Bajewskiego Wojciecha Tramplera, dr. Emila Hilbrichta, Edwarda Trusiewicza, Macieja Kaszewko i Jana Komarnickiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Brzeżany dnia 12 kwietnia 1891.

L. 14131 (2293 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence wzywa Fedora Andrusiaka, ażeby do roku wniósł deklaracyę do spadku po Andryju Andrusiaku Stefana zmarłym dnia 16 sierpnia 1888 w Wierzbowcach bez pozstawienia testamentu w przeciwnym razie pertraktacya spadku ukończoną zostanie z kuratorem jego Fedorem Malarczukiem.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, 19 stycznia 1891.

L. 11627 (2560 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, ze na prośbę Emanuela Jana Słowikowskiego de pr. 27 lutego 1891 l. 8080 wdraża postępowanie amortyzacyjne względem skradzionych rzekomo:

I kuponów 5 prc. listów hipotecznych c. k. uprz. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, a w szczególności:

a) kuponu płatnego dnia 1 marca 1890 od 5 prc. premiowanego listu hipotecznego Serya B. N. 1756, — jakoteż.

b) kuponów płatnych dnia 1 maja 1890 od 5 prc. listów hipotecznych (niepremiowanych) Serya B. nr. 1528, 2596, 3424. 3973, 4241 i Serya C. nr. 526, 2003, 3928, 3929, 4336, 4587, 5443, 8169 i 8170 tudzież.

II. kuponów od listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, jakoto:

a) kuponów od 5 prc. okresowych listów zastawnych Seryi III nr. 19674, 7505, 23286, 20572 i 19465, Seryi IV nr. 5292 i Seryi V. nr. 16357, 10604 i 5326 płatnych 30 czerwca 1890, dalej

b) kuponów od 4 prc. listów zastawnych 41 letnich Seryi III nr. 900 i 1054 płatnych dnia 30 czerwca 1890, wreszcie

c) kuponu od 4 prc. listu zastawnego Seryi V nr. 22066 płatnego dnia 30 czerwca 1890,

i wzywa każdego posiadacza tych kuponów, ażeby w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej." kupony te tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swoje do tychże wywiódł, ileże w przeciwnym razie kopony powyższe na ponowne żądanie Emauuela Jana Słowikowskiego za pozbawione wszelkiej mocy prawnej uznane zostaną.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 3243 (2319 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, iż w Potyliczu zmarł dnia 5 lutego 1885 Marcin Łoiński bezpotomie i bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu do spadku powołanej siostry Anny z Łoińskich Bauer rządowi znane nie jest, przeto wzywa się ją, aby do roku w tym sądzie się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniosła, ileż pertraktacya spadku z zgłoszonymi spadkobiercami i jej kuratorem Wojciechem Słotwińkim przeprowadzonę zostanie.

Rawa, 20 maja 1890.

L. 556 (2559 3—3)

Jego Excellencya Prezydent sądu krajowego wyższego na mocy §. 301 ustawy postępowania karnego, dla drugiej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych na rok 1891 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu dnia 2 czerwca 1891 o 9 godzinie przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta tutejszego Trybunału dr. Jana Dylewskiego przywodniczącym sądu przysięgłych a Jego zastępcami radców sądu krajowego Wiktora Nennela, Cypryana Leszczyńskiego, Andrzeja Skałę, Augusta Schmidta, Władysława Przybylskiego, Hipolita Litwinowicza, tudzież sekretarza rady Leona Szechowicza.

Przemyśl, dnia 15 kwietnia 1891.

L, 10785 (2561 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż Sądu dnia 17 marca 1891 do l. 10785 wniósł Samuel Uffel przeciw z miejsca pobytu i życia niewiadomemu Maurycemu Epsteinowi a względnie tegoż niewiadomym spadkobiercom pozew o uznanie za zgasłe prawa zastawu dla sumy 150 zł. m. k. na części realności pod l. 19$^3/_4$ lit. B. we Lwowie wyk. hip. 8 III. karta C. poz. 2 i 5 zaintabulowanej i wykreślenie tegoż prawa na który to pozew wyznaczono 90 dniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome został dla nich adwokat dr. Waldman kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Fäschner mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie 28 marca 1891.

L. 3522 (2287 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy wprowadza postępowanie amortyzycyjne do wekslu z daty Bochnia 29 grudnia 1881 z terminem zapłaty za trzy miesiące od daty na 90 zł. opiewającego przez Jakóba Schwenka jako wystawcę, Franciszka Ryncarza jako przyjemcę, a przez Jana Ryncarza jako indosanta podpisanego i wzywa obecnego posiadacza tego wekslu, aby w ciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu weksel rzeczony w Sądzie tutejszym złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel za omorzany, a wypływające zeń prawa za zgasłe uznane zostaną.

Kraków, dnia 20 lutego 1891.

L. 6486 (2294 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Mindlę Schweber i Scheindlę Schweber, że partraktacya spadku po ich ojcu Jabóbie Schweber jest w tutejszym Sądzie w toku oraz że ustanowiono dla nich kuratora w osobie Nuchima Schwebera, zarazem wzywa się Scheindlę Schweber, aby w ciągu jednego roku oświadczyła się do spadku po Jakóbie Schweber, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya tego spadku z deklarowanymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Nuchimem Schweber ukończoną zostanie.

Jarosław, dnia 26 lipca 1890.

L. 3489 (2285 2—3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych w Krakowie w skutek prośby Wincentego Kościołka de prs. 23 grudnia 1890 l. 34383 wzywa posiadacza zaronionej Wincentemu Kościołkowi książeczki wkładkowej krakowskiej Kasy Oszczędności nr. 108839 na kwotę 100 zł. 66 ct. opiewającej, by takową w okresie sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej tut. sądowi przedłożył, ile że w razie przeciwnym takowa za nieważną i umorzoną uznaną będzie.

Kraków, dnia 13 lutego 1891.

L. 1946 (2308 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Ryfki Zwiebel zam. Zimmermann w sprawie doręczenia jej tusąd. uchwały tabularnej z dnia 29 listopada 1890 l. 17506 zezwalającej na wpis prawa własności do ciała hip. lw. hip. 47 ks. gr. gm. Tarnopol dotychczas po połowie na imię Ryfki Zimmermann z domu Zwiebel i Scheindli Zwiebel zapisanego na rzecz Leiby i Nechemy Goldbrunów, adwokata dr. Ehrlicha kuratorem polecając mu, by praw kurantki sumiennie i wedle przepisów prawnych bronił i o tem zawiadamia kurantkę.

Tarnopol dnia 21 marca 1891.

L. 6242 (2338 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ewę Szatkową że w dniu 8 grudnia 1881 zmarł w Jastrząbce nowej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Józef Starzyk i wzywa Ewę Szatkowę, by w ciągu roku zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświatczenie przyjęcia spadku gdyż inaczej spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Marcinem Swidrem dla niej ustanowionym.

Tarnów 14 maoca 1891.

L. 2639 (2333 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządziwszy uchwałą z dnia 29 marca 1891 l. 2639 na rządanie Jgnacego Skrzyńskiego postępywanie amortyzacyjne wekslu a właściwie drukowanego blankietu wekslowego który Ignacy Skrzyński w dniu 13 marca 1891 podpisał stemplem na 7 ct. opatrzył załączył do listu do Zdzisława Skrzyńskiego we Lwowie pisanego i adresowanego w celu aby podpisany przez Ignacego Skrzyńskiego blankiet wekslowy Zdzisław Skrzyński datą wystawienia płatności sumą na jaką weksel ten opiewać miał i adresem uzupełnił który to list z wekslem na poczcie w Strzyżowie oddany został i zaginął, gdyż go Zdzisław Skrzyński dotąd we Lwowie nieotrzymał, wzywa każdego posiadacza zaginionego powyższego wekslu aby weksel ten w 45 dniach Sądowi przedłożył. gdyż w przeciwnym razie takowy po upływie tego czasu na ponowne żądanie proszącego o amortyzacyę będzie uznany za umorzony.

Rzeszów 26 marca 1891.

L. 913 (2573)

Na drugą zwyczajną dnia 1 czerwca 1891 rozpocząć ię mającą kadencyę Sądu przysięgłch w Nowym Sączu zamianowani zostali;

Prezydent Szklarski przewodniczącym, radcy sądu krajowego Dzikowski, Wiśniowski Różański i Mardyła jego zastępcami.

Nowy Sącz, 14 kwietnia 1891:

L. 514 (2577 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Jędrzeja, Józefa, Stanisława, i Ludwika Gromnickich tudzież Martynowicza, że Aniela Wnorowska przeciw nim pozew o uznanie za zgasłę i wykreślenie ciężarów na dobrach Dorżów wyk. hip. 145 karta C. poz 5. 15$^1/_2$ 20 41 intabulowanych, który uchwałą z dnia dzisiejszego do postępywania pisemnego dekretowany, ustanowionemu dla tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych w osobie adwokata dr. Brylińskiego w Samborze kuratorowi celem wniesienia w ciągu dni 90 pisemnej obrony doręczony został i że ciż pozwani ustanowionemu kuratorowi przed wniesieniem obrony potrzebnej informacyi udzielić lub też sobie innego zastępcę obrać i takowego sądowi wskazać winni, inaczej złe skutki sami sobie będą musieli przypisać.

Sambor, 27 stycznia 1891.

L. 2672 (2592 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu zawiadamia z pobytu niewiadomego Ludwika Mucho, że Aleksander Raczyński wniósł przeciwko niemu pozew o 27 zł. i że do rozprawy drobiazgowej termin na 15 maja 1891 o 9 rano wyznaczono.

Kuratorem ustanowiony adw. Kozłecki w Nowym Targu.

Nowy Targ, 10 kwietnia 1891.

L. 2185 (2415 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Jana Baniaka z Barku że celem uregulowania w pisu praw własności jego parcel grunt 1800 — 1802 1803 w Borku na rzecz Franciszka Biernata kuratorem Stanisława Waśniowskiego w Borku ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 24 lutego 1891.

L. 1745 (2443)

C. k. Sąd obwobowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych handlowych firmy „Jozef Steier rzeźnik w Białej" którą tenże będzie dodpisywać nazwiskiem: „Josef Steier".

Wadowice 21 marca 1891.

L. 2725 (2440)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że równocześnie polecamy tusądowemu urzędnikowi prowadzącemu rejestr stowarzyszeń w pisanie przy firmie „kasa zaliczkowa w Mariampolu" że przy walnem zgromadzeniu członków tegoż towarzystwa w dniu 22 lutego 1891 w Mariampolu odbytem wybrani zostali jako dyrektorowie Spirydowicz, ks Bartosz Krauzowicz i Józef Czerniawski, zaś jako zastępcy Grzegorz Wołoszyn Adam Zając i Osias Lautenstein.

Stanisławów, 4 marca 1891.

L. 4316 (2442)

Das k. k. Kreis als Haudelsgericht in Tarnopol hat verfügt im Genossenschafts-register für Erwerbs- und Wirtschafts genossenschaften bei der schon eingetragenen Firma „Credit-Verein für Handel und Gewerbe in Grzymałów, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung" oder: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Grzymałowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" einzutragen dass bei der am 11 März 1891 abgehaltenen VI. ordeutlichen Generalversammlung Leiser Weinberger zum Kontroller, an Stelle der Aron Leib Lagstein und Jozef Seiden zum Direktionsstell vertretter an Stelle des Salamon Gelbtuch neugewählt wurden.

Tarnopol am 28 März 1891.

L. 1710 (2517 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Obertynie zawaiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Longina Dunka de Sajo że celem doręczenia tus rezolucyi hypotecznej z dnia 15 Września 1890 l 6559 kuratorem P. Eugeniusza Ambros w Obertynie ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn dnia 27 marca 1891.

L. 5555 (2496)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis zgaśnięcia firmy „Dawid Kurz i Jakób Leimann przedsiębiorstwo gorzelniane i hendel bydłem w Pikułówce ad Tuszyma [powiat Mielec] wskutek ts. uchwały z dnia 30 listopada 1882 l. 14623 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych zaprotokołowanej.

Tarnów, dnia 9 kwietnia 1891.

L. 6156 (2497)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis zgaśnięcia firmy „M. Głodziński handel galanteryjny w Tarnowie wskutek ts. uchwały z dnia 1 lipca 1882 l. 6065 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zaprotokołowanej.

Tarnów, dnia 9 kwietnia 1891.

L. 187 (1912 1 —3)

C. k. Izba Notaryalna wzywa osoby interesowane mające jakiekolwiek pretensye do śp. Antoniego Grotowskiego byłego c. k. Notaryusza w Makowie a następnie w Jordanowie z tytułu urzędowania tegoż oraz jego zastępcy Piotra Michałka na posadzie w Jordanowie, aby takowe w sześciu miesiącach licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego wezwania w urzędowej „Gazecie Lwowskiej"na pismie do tutejszej c. k. Izby notaryalnej tem pewniej zgłosiły, gdyż w razie przeciwnym dewinkulacya kaucyi zarządzoną zostanie.

Kraków, dnia 8 marca 1891.

L. 773 (2414 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z pobytu: Maryę, Joannę i Karola Trojanowskich z Bochni, że przychodzą z ustawy do spadku po zmarłym w Bochni 13 października 1888 z pozostawieniem kodycylu Wincentym Trojanowskim i wzywa ich, by się w przeciągu roku do spad ku tego oświadczyli, inaczej bowiem postępowanie spadkowe z kuratorem Wincentym Trojanowskim z Bochni i ze zgłaszającymi się dziedzicami przeprowadzonem będzie.

Bochnia, dnia 18 lutego 1891.

L. 1212 (2418 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia Wincentego i Maryannę Biesiadeckich, których miejsce pobytu nieznane, że ustanowiono dla nich kuratora p. dra Bryka adwokata krajowego w Kolbuszowy i jemu doręczono rezolucyę z 7 czerwca 1890 l. 2857 zezwalającą na wpis prawa zastawu dla sumy 135 zł. w. a. z pn. na rzecz Pinkasa i Sury Marinów na karcie ciężarów ciała hipotecznego objętego wykazem 352 w Kolbuszowy.

Kolbuszowa, 15 marca 1891.

L. 8749 (2425 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza iż w dniu 6 maja 1877 w Lipowej zmarł Salomon Szarf bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, zaś w dniu 18 marca 1888 w Lipowej zmarła Marya Scharf z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli z dnia 16 lutego 1888 po których pertraktacya spadku łącznie przeprowadzoną zostaje. Gdy miejsce pobytu Józefa Szarfa ustawowego spadkobiercy Salomona Szarfa i Maryi Szarfowej nie jest wiadome, przeto wzywa się go niniejszem aby w przeciągu jednego roku od wyrażonego poniżej dnia, w tutejszym c. k. sądzie się zgłosił, deklaracyę spadkową wniósł, gdyż w razie przeciwnym po upływie roku spadek po tychże, z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 10 listopada 1889.

L. 5039 (2461)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż dnia 24 marca 1891 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy już istniejącej firmie „Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności Wzajemna Pomoc" w Dobczycach z poręką nieograniczoną w sądzie zapisane" że na ogólnem walnem Zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia w dniu 15 lutego 1891 odbytem w miejsce ustępujących dwóch członków Dyrekcyi t. j. Aleksandra Kuchyła i Ignacego Habla, Ludwik Paszkowski i Jan Buła obaj w Dobczycach zamieszkali, dyrektorami wybrani zostali, którzy firmę stowarzyszenia w ten sposób podpisywać będą że pod wyciśniętą stampiglią powyższą firmą tego stowarzyszenia swoje nazwisko „Paszkowski" a względnie „Buła" podpiszą.

Kraków, dnia 27 lutego 1891.

L. 3022 (2507 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie w sporze wekslowym Kelmana Hausera kupca w Tarnobrzegu przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Leizerowi Stillmanowi o zapłacenie sumy wekslowej 150 zł. aw. zpn. ustanawia kuratorem dla pozwanego adwokata dr. Tumidajowicza w Tarnobrzegu, któremu nakaz zapłaty z 9 kwietnia 1891 l. 3022 doręcza a pozwanego wzywa, aby albo sam stanął albo kuratorowi potrzebnych dokumentów udzielił, lub wreszcie innego zastępcę sobie wybrał, i o tem Sądowi doniosł, bo w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Rzeszów, 9 kwietnia 1891.

L. 6589 (2480)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, ze dnia 14 marca 1885 zmarła w Posadzie jaśliskiej beztestamentalnie Anastazya Kostyczowa.

Gdy miejsce pobytu jej pełnoletniego syna Pawła Kostycza Sądowi nie znane, wywa się go, by w ciągu roku od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w Sądzie tutejszym do spadku, gdyż po bezowocnym upływie tego terminu rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Ludwikiem Rzewuskim z Rymanowa i resztą spazkobierców przeprowadzoną będzie.

Rymanów, 30 grudnia 1890.

. 3486 (2335)

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, es werde unter Einem dem hiergerichtlichen Registerführer verordnet, in dem Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die offene Handelsgesellschaft betreff des Betriebes der Turbinenmühle in Krechowce bei Stanislau unter der Firma: „Os. Blumenfeld et Comp. in Stanislau" mit dem einzutragen dass

1. Diese Gesellschaft aus nachstehenden Mitgliedern und zu folgenden Anteilen u. z. „Osias Blumenfeld, Geschäftsmann in Stanislau mit 50-prc., Koppel Brenner gleichfalls Geschäftsmann in Stanislau mit 30-prc. und Mendel Brenner, Geschäftsmann in Krechowce mit 20-prc. besteht;

2. Das diese Gesellschaft ihren Sitz in Stanislau hat

3. Dass diese Gesellschaft seit dem 1 Juli 1888 besteht; endlich

4. Dass bloss der Gesellschafter Osias Blumenfeld collectiv mit Koppel oder Mendel Brenner zur Vertretung der Gesellschaft berechtiget sind.

Stanislau, 18 März 1891.

L. 1612 (2340 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Wadowicach w sprawie egzekucyjnej Natana Arona Wolfa przeciw Alterowi Seelengutowi pto 23 zł. w. a. z pn. mianuje dla niewiadomego z miejsca pobytu Altera Seelenguta kuratorem adwokata p. dr. Marka, dla niewiadomego zaś z miejsca pobytu Jakóba Weisskircha kuratorem adwokata p. dr. Łazarskiego, polecając im, by praw swego kuranda według ustawy bronili.

O czem się Altera Seelenguta i Jakóba Weisskircha zawiadamia, celem strzeżenia swych praw.

Wadowice, 19 lutego 1891.

L. 579 (2362 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 3 marca 1890 l. 1531 w sprawie Schaji Buk o wpis prawa własności do p. grt. 273, 274, 275, 277 i 278 w Sawkowczyku położonych na rzecz jego i Onufrego Łysaka w równych częściach.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Onufrego Łysaka kuratorem p. Maksyma Kucmana z Sawkowczyka.

O czem się Onufrego Łysaka celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 7 lutego 1891.

L. 4804 (2411 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. zawiadamia Józefa i Jana Klekotów z miejsca pobytu niewiadomych, że adwokat Adamski spadkobierców Józefa Klekota zaskarżył o zapłacenie kwoty 42 zł. 50 ct. a. w.

Do rozprawy drobiazgowej wyznaczono termin na dzień 11 maja 1891 o godzinie 8 rano. Kuratorem dla Józefa Klekota zamianowano Jakóba Biernackiego zaś dla Jana Klekota ustanowiono kuratorem Stanisława Klekota.

Zaleca się im zarazem, by kuratorom swym udzielili informacyi potrzebnej lub do rozprawy stanęli, gdyż inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki sami sobie przypiszą.

Jasło, 3 czerwca 1890.

L. 2726 (2439)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, es werde unter Einem dem hiergerichtlichen Registerführer verordnet bei der Genossenschafts firma: „Creditanstalt für Handel und Gewerbe in Nadwórna einzutragen, dass bei der am 25 Februar 1891 in Nadwórna abgehaltenen Generalversammlung der bisherige Stellvertreter des amtirenden Direktors, Salamon Griffel zum amtirenden Direktor gewählt wurde.

Stanislau, 18 März 1891.

L. 7315 (2462)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych firmy: „Bernard Liban i Spółka" fabryka Portland-Cementu i wapna hydraulicznego w Podgórzu z tem, że:

1) spólnikami jawnymi są: Bernard Liban, przemysłowiec w Podgórzu, Władysław Liban przemysłowiec w Podgórzu i Marya z Libanów Fränklowa, żona kupca w Krakowie.

2) siedzibą spółki jest miasto Podgórze,

3) spółka ropoczęła swą działalność z dniem 1 stycznia 1891 i

4) zastępstwo spółki wobec osób trzecich, jako też prawo podpisywania firmy spółki przysłuża wszystkim spólnikom jawnym, jednak zawsze łącznie we dwóch, którzy firmę spółki w ten sposób podpisywać będą, że pod napisaną lub też wyciśniętą stampilą firmą „Bernard Liban i Spółka", lub też po niemiecku „Bernard Liban et Comp." dwóch spólników początkową literę swego imienia i swoje nazwisko umieści.

Kraków, dnia 20 marca 1891.

L. 5814 (2460)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy: „Kroo et Blankstein" kantor wymiany pieniędzy w Krakowie, której używać będą, Herman Kroo i Emanuel Blankstein, w Krakowie zamieszkali, jako jawni spólnicy tego przedsiębiorstwa, z których każdy do zastępstwa i podpisywania firmy jest wprawniony z tem, że każdy z obu wspólników podpisywać będzie „Kroo et Blankstein" i że spółka ta z dniem 1 listopada 1890 swą działalność rozpoczęła.

Kraków, 6 marca 1891.

L. 5871 (2463 1—3)

Ck. Sąd kraj. w Krakowie myśl §. 119 ust hip. wzywa każdego ktoby sobie rościł pretensyą do sumy hipotecznej 2000 złp. w poz. 1 karty C wykazu hip części dóbr Gosprzydowa „Pisarzówka"zwanej na rzecz kościoła parafialnego w Tymowy wpisanej, aby takową przed upływem roku t. j. do dnia 1 maja 1892 zgłosił, bo inaczej takowa za zgasłą uznana zostanie.

Kraków, dnia 6 marca 1891.

L. 4530 (2449 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego Leizera Stillmana, że przeciwko niemu wniosło Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Tarnobrzegu pozew o zapłatę 188 zł. i ze Z tego powodu dla niego kuratorem Herz Kleinblatt z Tarnobrzegu ustanowiony został, któremu Leizor Stillmann środki do obrony podać lub o sobie donieść winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 7 kwietnia 1891.

L. 4803 (2410 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. zawiadamia Józefa i Jana Klekotów z miejsca pobytu niewiadomych, że adwokat Adamski spadkobierców Józefa Klekota zaskarżył o zapłacenie kwoty 46 zł. 60 ct.

Do rozprawy drobiazgowej wyznaczono termin na dzień 11 maja 1891, o godzinie 10 rano.

Kuratorem dla Józefa Klekota ustanowiono Jakóba Biernackiego, zaś kuratorem dla Jana Klekota ustanowiono Stanisława Klekota. Zaleca się im zarazem, by kuratorom swym udzielili informacyi potrzebnej lub do rozprawy stanęli, gdyż inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki sami sobie przypiszą.

Jasło, 3 czerwca 1890.

L. 5420 (2405)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis zgaśnięcia firm.

1) Jakób Bodner wyrób mydła i świec w Dębicy w skutek ts. uchwały z dnia 30 czerwca 1881 l. 5093.

2) Baruch Glasscheib handel towarów mięszanych w Tarnowie w skutek ts. uchwały z dnia 24 września 1863 l. 14387 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych zaprotokołowanych

Tarnów, dnia 2 kwietnia 1891.

L. 6193 (2436 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym Rebeki Stegmann przeciwko Leiserowi Stillmannowi o 224 zł. 50 ct. dla pozwanego Leisera Stillmanna kuratorem adw. dr. M. Gałeckiego, tegoż substytutem adw. dr. Steca i zawiadamia o tem nieobecnego niniejszym edyktem

Tarnów, dnia 9 kwietnia 1891.

L. 644/prc. (2606 1—3)

Jego Excelencya Przezydent ck. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na drugą zwyczajną z dniem 1 czerwca 1891 roku rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy ck. Sądzie obwodowym w Jaśle Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami Przewodniczącego Radców sądu krajowego przy tymże Sądzie Maurycego Gilewskiego, Edmunda Pareńskiego i Mateusza Wójcickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Jaśle, dnia 14 kwietnia 1891.

L. 14128 (2465 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w Cesarstwie austryackiem w Galicyi, jako instancya przeprowadzająca postępowanie spadkowe po zmarłym dnia 14 lutego 1889 w Kołomyi bezpotomnie i bez ostatniej woli rozporządzenia Zygmuncie Piwleo, właścicieli dóbr Słobódka leśna i Majdan z przyległościami, wzywa wszystkich, którzy roszczą sobie prawo do dziedziczenia po tymże zmarłym, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w tym sądzie się zgłosili, i wykazując swe prawa do dziedziczenia, oświadczenie do tego spadku wnieśli, a to tem pewniej, ileże w razie przeciwnym postępowanie spadkowe tylko z tymi, którzy do tego spadku już się oświadczyli, względnie jeszcze oświadczą, przeprowadzone i tymże spadek w miarę ich praw przyznany będzie.

Kołomyja, 6 grudnia 1890.

L. 8366 (2470 1—3)

W sprawie spadkowej po śp. Kazimierzu Baranowskim dnia 2 września 1887 w Krakowie zmarłym, ustanawia się dla Jacka Baranowskiego deklarowanego spadkobiercy a z miejsca pobytu niewiadomego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Michała Koya w Krakowie i o tem Jacka Baranowskiego się zawiadamia.

C. k. Sąd deleg. miejski

Kraków, 12 marca 1891.

## Doniesienia prywatne.



L. 3568 (2565 3—3)

## Konkurs.

Myślenicki Wydział powiatowy w myśl swej uchwały z dnia 9 b. m. ogłasza konkurs na posadę inżyniera dla swego powiatu z roczną płacą 800 zł., ryczałtem na objazdy 300 zł. i dodatkiem pięcioletnim 100 zł., z których pierwszy w ciągu pierwszego pięciolecia będzie wypłacony.

O posadę tę kompetować mogą tylko ukończeni technicy, którzy nie przekroczyli jeszcze wieku lat 40, a pierwszeństwo mają kandydaci z egzaminem państwowym.

Posada ta będzie na razie prowizorycznie obsadzoną.

Termin do wnoszenia podań do 14 maja b. r Objęcie posady musi nastąpić z dniem 1 czerwca b. r.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Wydziału powiatowego w Myślenicach.

Myślenice, dnia 14 kwietnia 1891.

## Ogłoszenie. 2646

Prezydyum Rady Nadzorczej ludowego Towarzystwa zaliczkowego i ochrony własności ziemskiej w Wadowicach podaje do wiadomości Szan. P. T. członków, że we wtorek po zielonych świętach dnia 19 maja 1891 roku odbędzie się doroczne

**Walne zgromadzenie**

wszystkich członków Towarzystwa w Wadowicach w lokalu który na miejscu będzie wskazanym z następującym.

Porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie rachunkowe za rok 1890 wraz z odnośnemi wnioskami Rady Nadzorczej.
2. Wybory trzeciej części członków Rady Nadzorczej.
3. Uzupełniające wybory Dyrekcyi.
4. Ewentualne wnioski członków.

Wadowice, dnia 1 kwietnia 1891.

Ks. Ignacy Sablik. przewodniczący — Franciszek Kramarczyk. sekretarz.



L. 249 (2621)

## Ogłoszenie.

„W Bukowsku pow. Sanok jest natychmiast, posada kominiarska do obsadzenia bliższe wiadomości w kancelaryi Urzędu gminnego miasteczka Bukowska".

Zwierzchność gminna.

W Bukowsku, dnia 16 kwietnia 1891.

## Ogłoszenie. 2648

Rada nadzorcza Towarzystwa dla handlu skór sukna i wyrobów tkackich w Łańcucie zaprasza członków na siódme zwyczajne

**Walne zgromadzenie**

które się odbędzie dnia 28 kwietnia br. o godzinie 3 po południu w biórach Tow. zaliczkowego.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1890.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1890.
3. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku (§. 62 63 i 64 statutu).
4. Wybór uzupełniający Rady nadzorczej na przeciąg lat trzech.
5. Zatwierdzenie wyboru trzech członków Dyrekcyi na przeciąg lat dwóch.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa dla handlu skór, sukna i wyrobów tkackich w Łańcucie.

Łańcut, dnia 14 kwietnia 1891.

sekretarz Antoni Zabielski — prezes Bolesław Żardecki

L. 949 (2622 1—3)

## Zaproszenie

Rada Nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego w Łańcucie zaprasza członków na XIII.

**Walne zgromadzenie**

które się odbędzie we wtorek 28 kwietnia br. o godzinie 11 przed południem w biórach Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1890
2. Wniosek komisyi kontrolującej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1890.
3. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku (§§. 30 41 63 i 64 statutu).
4. Zatwierdzenie wyboru jednego członka zastępcy Dyrekcyi.
5. Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego.

Łańcut, dnia 18 kwietnia 1891.

Sekretarz Zabielski mp. — Prezes Kellerman mp.

**UWAGA! Zamknięcie rachunków za rok 1890 służy członkom do przejrzenia w biórze Towarzystwa w godzinach urzędowych Wstęp na Zgromadzenie dozwolony członkom za okazaniem książeczki udziałowej. Stanowczy głos przy uchwałach i wyborach mają członkowie, którzy ptzynajmniej jeden udział (20) zł. do kasy Towarzystwa wpłacili §. 10 litera a) statutu).**

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.